

DZIENNIK POPULARNY

Aktualne problemy życia społeczno-gospodarczego kraju

SPOTKANIE I sekretarza KC PZPR z dziennikarzami

12 BM. ODBYŁO SIĘ OKRESOWE SPOTKANIE I SEKRETARZA KC PZPR EDWARDA GIERKA Z DZIENNIKARZAMI PRASY, AGENCJI PRASOWYCH, RADIA I TELEWIZJI, KTÓRE PROWADZIŁ ZASTĘPCA CZŁONKA BIURA POLITYCZNEGO, SEKRETARZ KC PZPR — JERZY LUKASZEWICZ. OBECNY BYŁ KIEROWNIK WYDZIAŁU PRASY, RADIA I TELEWIZJI KC PZPR — KAZIMIERZ ROKOSZEWSKI.

I sekretarz KC PZPR omówił aktualne problemy życia społeczno-gospodarczego kraju oraz udzielił odpowiedzi na pytania dziennikarzy.

Nawiązując do uchwały II Plenum KC E. Gierek powiedział m. in., że „ujawnienie i wykorzystanie rezerw w gospodarce narodowej ma doniosłe znaczenie z punktu widzenia zadań w dziedzinie wzrostu poziomu życia społeczeństwa”. Chodzi o to, aby uruchomić zarówno rezerwy proste co polega na poprawie dyscypliny i porządku w zakładach, likwidacji marnotrawstwa, jak i te głębsze,

bardziej złożone wynikające z dynamicznego rozwoju kraju. Są one związane z wprowadzeniem nowoczesnej organizacji pracy, wyższego poziomu technicznego i technologicznego.

I sekretarz KC PZPR przypomniał również znaczenie pojęcia „plan otwartego” stwierdzając, że „plan istota jest to, by w ramach istniejących ograniczeń w zakresie zaimportowania, inwestycji czy importu zwiększać produkcję na potrzeby rynku wewnętrznego oraz eksportu. Innymi słowy „plan otwarty”, wiodąc z naciskiem do przekroczenia zadań planowych poprzez oszczędne gospodarowanie środkami i materiałami, racjonalne wykorzystywanie aparatu produkcyjnego itp. nie są drogą ponadplanowego wzrostu nakładów inwestycyjnych czy też imortu.

Idea II Plenum spotkały się z pełną aprobatą klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy. Wyrazem tego jest utrzymanie wysokiego, przekraczającego założenia planu tempa wzrostu produkcji przemysłowej i wydajności pracy w styczniu br.

Część swego wystąpienia E. Gierek poświęcił nowelizacji Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wskazując, że wprowadzone zmiany

odwzorcedła socjalistyczne przeobrażenia dokonane w okresie minionych lat a zarazem umacniają patriotyczne, narodowe wartości tego fundamentalnego dokumentu. Upowszechnienie znajomości Konstytucji, jej nowoczesnego, demokratycznego i humanistycznego charakteru. (Dalszy ciąg na str. 2)

35 rząd Włoch zaprzysiężony

W czwartek rano w Pałacu Prezydenckim na Kwirynale odbyło się zaprzysiężenie ministrów nowo utworzonego, jednopartyjnego rządu włoskiego, składającego się wyłącznie z przedstawicieli partii Demokracji Chrześcijańskiej. Jest to 35 rząd w powojennej historii Włoch i 15 w tym, którego czele stoi Aldo Moro.

W przyszły wtorek w parlamencie włoskim rozpocznie się debata nad wotum zaufania dla nowego rządu Moro. Zdaniem obserwatorów, jej pozytywny wynik jest z góry przesądzony.

DZIS — 8 stron
JUTRO

AUDIENCJA U KRÓLOWEJ MAŁGORZATY II Owocna wizyta S. Olszowskiego w Królestwie Danii

MINISTER SPRAW ZAGRANICZNYCH PRL, STEFAN OLSZOWSKI, ZAKOŃCZYŁ 12 BM. CZTERODNIOWĄ WIZYTĘ W DANII, GDZIE PRZEBYWAŁ NA ZAPROSIENIE MINISTRA SPRAW ZAGRANICZNYCH TEGO KRAJU, KNUDA BOERGE ANDERSENA. W OSTATNIM DNIU WIZYTY S. OLSZOWSKI ZOSTAŁ PRZYJĘTY PRZEZ KRÓLOWĄ DANII, MAŁGORZATĘ II.

Jak podkreśla się w opublikowanym na zakończenie wizyty komunikacie — S. Olszowski i K. Andersen pozytywnie ocenili stan stosunków polsko-dunskich oraz możliwości dalszego rozwoju współpracy między obu krajami. Przedyskutowano również aktualne problemy międzynarodowe, stanowiące przedmiot wzajemnego zainteresowania oraz zaakcentowano znaczenie i rolę ONZ. Omówiono także dalsze kroki po Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz zagadnienia dotyczące wiedeńskich rozmów w sprawie wzajemnej redukcji sił zbrojnych i zbrojeń w Europie środkowej.

Obaj ministrowie odnotowali z zadowoleniem, że ich poglądy w wielu omawianych sprawach są wspólne lub zbliżone. W szczególności wyrazili oni zdecydowaną wolę swych rządów pełnej realizacji wszystkich postanowień aktu końcowego KBWE.

Ministrowie omówili wiele konkretnych spraw i propozycji zmierzających do rozwoju współpracy gospodarczej i kooperacji przemysłowej. Min. Olszowski z upoważnienia premiera Piotra Jaroszewicza ponowił zaproszenie dla premiera Danii Ankeri Joergensena do złożenia oficjalnej wizyty w Polsce. Ponadto S. Olszowski zaprosił do Polski min. K. Andersen. Zaproszenie zostało przyjęte z dużym zadowoleniem.

Polsko-radziecka współpraca w dziedzinie kinematografii

12 bm. w Moskwie został podpisany plan polsko-radzieckiej współpracy w dziedzinie kinematografii na 1976 rok. Plan ten jest jednym z elementów realizacji planu współpracy kulturalnej i naukowej, usta-

lenego między rządami PRL i ZSRR na lata 1975—1976.

Zgodnie z założeniami planu kontynuowane będą prace przy wspólnej realizacji polsko-radzieckich filmów fabularnych i dokumentalnych, m. in. dwuczęściowego filmu o Feliksie Dzierżyńskim. Treścią innego realizowanego wspólnie filmu jest walka polskich i radzieckich partyzantów w czasie drugiej wojny światowej. Miejscem akcji innego przygotowywanego w koprodukcji filmu będzie budowa wielkiej inwestycji krajów RWPG — gazociągu orenburskiego. Posażym trwać i realizacja filmu o słynnej operacji wojskowej, przeprowadzonej w styczniu 1945 roku przez marszałka ZSRR, Iwana Koniewa, której celem było ocalenie przed zniszczeniem Krakowa.

Próba nuklearna w stanie Nowada

W stanie Nowada przeprowadzono w czwartek kolejną podziemną próbę nuklearną. Siła wybuchu wahała się między 200 a 1000 kiloton.

WSZYSTKO ZALEŻY OD ORGANIZACJI

Trudny zimowy egzamin budownictwa

Tegoroczna zima — to trudny egzamin dla budownictwa. Wprawdzie we wszystkich przedsiębiorstwach przygotowano specjalny zimowy wariant organizacji robót, niemniej niskie tempera-

tury utrzymujące się od dłuższego już czasu, a także duże opady śniegu odbijają się na tempie prac na liczących placach budowy.

Tam, gdzie dobrze przygotowano zimowy front robót, prace koncentrują się w zamkniętych pomieszczeniach przy wykańczaniu i

wyposażaniu obiektów. Na niektórych budowlach nie wszyscy pracownicy znajdują zatrudnienie — mroz utrudnia montaż obiektów, są kłopoty z dostawami prefabrykatów z fabryk domów, nie można wykonywać prac związanych ze zbrojeniem terenów

Największe jednak trudności związane są z dostawami materiałów budowlanych i niektórych surowców m. in. kruszywa. Sygnały o ograniczeniu dostaw na budowy napływają z wielu rejonów kraju. Oczywiście, niemają wpływu na taką sytuację mają warunki drogowe — wiele lokalnych szlaków komunikacyjnych było przez pewien czas nieprzejezdnych. Zakłóciło to także dowóz pracowników na niektóre budowy, oddalone od głównych dróg. Niezależnie jednak od kłopotów objętych, wygląda na to, że tegoroczna zima zaskoczyła niektóre przedsiębiorstwa budowlane i uśpiła czujność ludzi odpowiedzialnych za właściwe przygotowanie frontu robót i zaopatrzenie. (Dalszy ciąg na str. 2)

Porażka rządu Wilsona

Rząd brytyjski doznał pierwszej poważnej porażki w Izbie Gmin w obecnej kadencji parlamentarnej, trwającej od października 1974 roku. Podczas debaty poświęconej strategii działania w dziedzinie polityki, opozycyjna Partia Konserwatywna skrytykowała politykę rządu i zgłosiła wniosek o symbolizującą redukcję szaty ministra przemysłu, Erica Varleya. Wniosek zatwierdzono stosunkiem głosów 214 do 200. Obserwatorzy polityczni w Londynie nie zwracają uwagi, że porażka rządu Wilsona przypada dokładnie

Rząd tego kraju podjął zdecydowane kroki przeciwko elementom przestępczym, które wykorzystując ogólny chaos ogrybają zrujnowane domostwa i skłony jak równieś nadająca na ludność zabierając jej uratowany dobytek. W samej tylko stolicy policja i wojsko aresztowały ponad 400 bandytów. Wielu innych — niektóre źródła podają liczbę ok 200 — zostało zabitych podczas starć ze zorganizowanymi przez mieszkańców grupami samobrony oraz z przedstawicielami władzy.

Według informacji pochodzących z Waszyngtonu, zdetekcja wykonana przez amerykańskie samoloty wojskowe typu U-2 (używane do celów wywiadowczych) wykazały, że na terytorium Gwatemali powstają dwa nowe wulkany, widoczne w postaci elegantycznych wzburzeń terenu. Zdjęcia wykazały także podnoszenie się dna Morza Karaibskiego w pobliżu wybrzeży Gwatemali i Hondurasu. Znajdujący się w Gwatemali i Hondurasie amerykańscy geolodzy uważają, że powstanie liczący ok 100 km długości szczeliny w skorupie ziemskiej, miejscami tak (Dalszy ciąg na str. 2)



Nr: ludność miasteczka Antigua w Gwatemali koczuje pod namiotami z koczów i prześcieradła. CAF — UPI — telefoto

PIERWSZE KONTAKTY MIĘDZY POLSKĄ I REPUBLIKĄ ZIEŁONEGO PRZYŁADKA

Premier P. Pires zakończył wizytę w Warszawie

12 bm. zakończyła się 4-dniowa, oficjalna wizyta stożona w Polsce na zaproszenie prezesa Rady Ministrów Piotra Jaroszewicza przez premiera rządu Republiki Zielonego Przylądka — Pedro Piresa.

W ostatnim dniu wizyty premiera rządu Republiki Zielonego Przylądka Pedro Piresa przyjął premier Piotr Jaroszewicz.

W czwartek, w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie zakończyły się rozmowy plenarne delegacji obu krajów, które prowadził wicepremier Kazimierz Olszowski i premier Pedro Pires.

Obie strony określiły wizytę jako pożyteczną. Stwierdzono jednocześnie, że pozwoliła ona nawiązać pierwsze kontakty między

Polską i Republiką Zielonego Przylądka, a tym samym rozprzążyć możliwości rozwoju między nimi współpracy. W wyniku wizyty nawiązane zostały stosunki dyplomatyczne między obu krajami.

DZIEŃ CONIESIE

W 44 dniu roku słońce weszło o godz. 6.57, zajdzie zaś o 16.44.

Imieniny obchodzą Katarzyna, Grzegorz
Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następująca pogoda: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z opadami śniegu. Temperatura od minus 6 do plus 1 st. C. Wiatry umiarkowane i dość silne, południowe.

Cisnienie o godz. 19 wynosiło 743,0 mm a temperatura minus 1 st. C.

Ważniejsze rocznice

1961 — Wystrzelenie automatycznej stacji „Wenus 1”, która w maju weszła na orbitę satelity Słońca.

Taka sobie myśl

Satyra jest rodzajem zwierciadła, w którym każdy dostrzeże odbicie wszystkich odcieni swego.

Uśmiechnij się



— On trenuje jak dziki! Przyjeżdża, siada, coś tam polyka — i już go nie ma!

NA BUDOWIE EC-IV

Jadąc znowu w kierunku Olechowa, mijamy stojący w pustym polu rząd szarych bloków, o różnej wysokości, w zależności od stopnia zaawansowania montażu. Ruchliwe ramiona dźwigów wskazują, że na tym placu coś się dzieje. Jest to zaczątek przyszłego osiedla — Widzewa-Wschód. Już niebawem — to kwestia kilku miesięcy — zamieszkają tam pierwsze rodziny.

Zamieszkają jednakże pod warunkiem, że domy te zostaną podłączone do elektrociepłowni. Osiedle to jednak zbyt wysunięte na wschód, a bilans ciepły miasta zbyt napięty, by można było mówić o podłączeniu do sieci tego dużego osiedla bez wybudowania następnej EC. Jadąc więc na budowę EC-IV, patrząc na wznoszone bloki mieszkalne widzimy namacalną potrzebę tej inwestycji.

Istota rzeczy polega na wybudowaniu i uruchomieniu dwóch kotłów — jednego z gorącą wodą, drugiego z parą. By mogły one spełnić swoją rolę trzeba z grubszą murem wybudować budynek główny, całą gospodarkę paliwową i olejową oraz system odpowietniania i rozdzielnicę energetyczną.

Wymienione powyżej to obiekty nieodzowne. Każdy z nich musi działać, by ciepło mogło popłynąć. Nieodrocznym już nie jest względem technologicznym, ale społecznym — więc również ważnym — jest odpowiedni budynek socjalny dla załogi a także i budynek administracyjny.

To wszystko na placu już widać. Część budynków już zamknięta, część w montażu. Nad całością góruje 200-metrowy komin — dzieło załogi radomskich „Pieców Przemysłowych”. Bo czwartą naszą łódzką elektrociepłownię budują nam przede wszystkim przedsiębiorstwa z importu, załogi na delegacji. Na placu w dniu naszej

Gorąco, ale jeszcze nie... ciepło

wizyty na budowie — było ponad 900 pracowników. W szczycie, który przypadnie na II i III kwartał — ma tam pracować do 1300 osób.

Oczywiście jest, że ostatnie tygodnie na budowie są tygodniami najgorętszymi — tygodniami szczytu. Ale na tę oczywistość nakładają się momenty następujące: by ciepło mogło popłynąć w końcu października — taki bowiem termin przyjęto — trzeba do tej pory nadrobić opóźnienia, sięgające w tej chwili do 4 miesięcy. Od czasu kiedy budowę EC-IV omawiano na posiedzeniu Zespołu Koordynacyjnego do Spraw Rozwoju i Modernizacji m. Łodzi mnóstwo rzeczy nadrobiono. Z niemałą pomocą budowlanym przyszedł tutaj sztab budowy pod kierownictwem inż. Z. Iwana. Nie będziemy tutaj sięgać do historii i analizować przyczyn opóźnień.

— Jesteśmy od roboty, od nadrabiania — powiedział mi dyr. W. Finelski z „Energobloku” — a nie do rozważań na temat, co się tu dzieje, kiedy nas tutaj nie było. Ważne w tej chwili — jest, by próba wodna pierwszego kotła odbyła się w połowie marca a drugiego — pod koniec tegoż miesiąca. By załoga miała czym na ten koniec świata dojechać, a więc by „82” jeździło częściej, a linia „70” została przedłużona. By załogi, która przyjeżdża do nas z innych miast zapewnić miejsca hotelowe. By potężna — ponad 1 miliard 250 mln zł — inwestycja nie „wisiała” na trzech numerach telefonicznych, tak jak to jest w tej chwili. Robót nie przypisze zima. Przy minus 10 stopniach beton się rozgrzewa dmuchawami, które stosuje się także przy spawaniu. Nie dla wygody pracownika, ale dlatego, że spawy przy niskiej temperaturze pękają, że wylany w niskiej temperaturze beton kruszeje.

Na budowie pracuje się więc bardzo intensywnie na dwie zmiany, w przyszłości — na trzy.

— Czy zdążyliście do końca października? — zapytałam już retorycznie bo wiedziałam, że usłyszę jak zawsze na najtrudniejszych, węzłowych budowach:

— Czyż mamy inne wyjście? Musimy.

Jest na budowie już gorąco. Będzie musiało być jeszcze bardziej gorąco, po to, by w mieszkaniach na Widzewie było — z wyjątkiem — ciepło.

A. PONIATOWSKA

Gdzie i jak

będziemy wypoczywać

DP: Szybko nadejdzie kolejny wiosenno-letni sezon wypoczynkowy. W usługach, które mają coraz zamożniejszemu społeczeństwu pozwolić żyć bardziej racjonalnie, lepiej i przyjemniej — zapotrzebowanie będzie rosło szczególnie szybko. Kultura fizyczna, turystyka i wypoczynek stanowią ważny element polityki społecznej i ekonomicznej. W tej sytuacji szczególne znaczenia nabiera sprawa zapewnienia mieszkańcom Łodzi warunków korzystania z usług specjalnego typu, tj. do podnoszenia stanu zdrowia, sprawności fizycznej, wypoczynku oraz regeneracji sił po pracy i nauce.

KM: Łódź należy do najbardziej uprzemysłowionych ośrodków w kraju. Ponad połowa zatrudnionych pracuje w przemyśle. Mimo ogromnych osiągnięć w zakresie budownictwa mieszkaniowego, gospodarki komunalnej, komunikacji, kultury, warunki życia mieszkańców Łodzi są trudniejsze niż w innych regionach. Z prognoz demograficznych wynika, że do roku 1980 znacznie wzrośnie jeszcze liczba ludności w wieku produkcyjnym. Stąd też ogromne znaczenie i troska, jaką władze miasta otaczają kompleks spraw związanych z organizacją wypoczynku i rekreacji fizycznej. Organizowany ruch sportowy i rekreacyjny ma już w mieście niemały zasięg. Na terenie Łodzi działa na przykład 298 ognisk TKKF, w tym 245 w zakładach. PTT-K posiada 288 kół z liczbą 12.487 członków. TKKF wraz z Kuratorium prowadziło w roku ub. na terenie miasta 25 stałych ośrodków rekreacji, które w oparciu o obiekty szkolne dają chętnym możliwość odprężenia się w czasie gry w piłkę, kometkę, w biegiach, skokach itp. Ze stałych zajęć tego typu korzysta w mieście przeciętnie ok. 150 tys. osób w ciągu roku.

DP: He razy mowa jest o racjonalnym wypoczynku, zastanawiam się, co kto przez to rozumie. Na pewno co innego fizjolog i socjolog. Bo „dobry wypoczynek”, to chyba zagadnienie dość skomplikowane i wymagające dość dużej indywidualizacji. Wszelkie przeorganizowanie i podporządkowanie sfery czasu wolnego, sztywnym, jednolitym modelem, to przecież ingerencja w życie prywatne. To co służy jednemu, może nie odpowiadać drugiemu.

KM: Problem jest bardzo delikatny z punktu widzenia trafnego zaspokożenia oczekiwań społecznych i wyjścia z podażą usług

najbardziej koniecznych. Ale na razie „przeorganizowanie” nam chyba akurat w tych usługach jeszcze nie grozi. Mimo wielkich i owocnych wysiłków, jakie czyni resort turystyki — GKKEiP, w latach ostatnich z wielkim trudem osiągamy skalę obsługi ok. 40 proc. całości potrzeb (a więc 60 proc. osób zainteresowanych atrakcyjnym spędzeniem wolnego czasu po pracy, jest pozostawionych całkowicie sobie). W liczbach konkretnych określa się, że w 1980 r., gdy wzrosnie liczba godzin wolnych będących do własnej dyspozycji każdego z nas, wielkość ruchu turystycznego dojdzie do 415 mln „osobo-dni” rocznie (licząc urlopy i dni wolne). Obecnie ruch ten obliczany jest na ok. 100 mln „osobo-dni” w roku. Tak więc nastąpi wzrost wielokrotny, wynikający ze stałego podnoszenia się dochodu narodowego. Wraz z tym rośnie przecież zrozumienie wartości dóbr tak szczególnych, jakie stanowią

„DP” rozmawia z K. Madalińskim z-cą dyr. Wydz. Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miasta Łodzi

przeżywa turystyczne, poznawanie kraja, nowych ludzi i kultury. Zjawisko masowości ruchu turystycznego i potrzeb rekreacyjnych ocenia się jako jeden z fenomenów XX wieku. Sprawdza się to obecnie także i u nas.

DP: Jeśli mowa o podażi i popycie na usługi tego typu, to oczywiście rolę pierwszoplanową odgrywa cała baza materialna, przygotowanie do tego, by na określonym terenie ośrodków m. in. dawało korzyść z bogactw natury dla regeneracji sił, nie dewastując równocześnie swego środowiska.

KM: Znowu jest to zagadnienie, które w naszej aglomeracji łódzkiej można ocenić z różnych punktów widzenia. Bo gdybyśmy chcieli zrobić inwentaryzację, to to, co posiadamy, wypadłoby dość bogato. Ośrodki wypoczynku w Arturówku, na Chojnach, Młynku, Zdrowiu, Zgierz-Chelmie, Malinka, Bugaj w Pabianicach, Głowno, Wiśniowa Góra, Grotniki, Smardzew, zakładowe ośrodki wypoczynku. Daleko posunięte są



prace przy urządzeniu ogrodu botanicznego na powierzchni ok. 30 ha oraz całego potężnego kompleksu parku kultury i wypoczynku na Zdrowiu. Prawie w każdym dniu wolnym do pracy są w tych ośrodkach do dyspozycji mieszkańcy jakieś imprezy kulturalne, usługi gastronomiczne, wypożyczalnie sprzętu. Przypomnijmy też, że na przykład łódzkie parki, których jest niemało, bo aż 24, mają powierzchnię 337,7 ha, a ogrody działkowe 35,6 ha. To potężny rezerwat zieleni, słońca i tlenu dostępny przez okrągły rok. Ocenia się jednak równocześnie, że jednorazowa pojemność tych ośrodków wynosi ok. 66 tys. osób, podczas gdy faktycznie korzysta z nich znacznie większa

„DP”: Co na to wszystko, co oczekuje usprawnień „zawodowi” niejako organizatorzy ruchu turystycznego, tj. organizacje społeczne, urzędy i zakłady pracy?

KM: Zrobiono już niemało. W 140 zakładach powołano na przykład zakładowe rady kultury fizycznej i turystyki. W 25 zatrudniono specjalistów z zakresu w.f. To dopiero początek początek. Obok imprez dla turystów lepiej przygotowanych, kwalifikowanych, samo PTT-K organizuje rocznie w zakładach ok. 2.400 wycieczek i rajdów dla ok. 135 tys. uczestników. Te doświadczenia będziemy powielać, a formy dobrej organizacji poszerzać.

W zakresie wykorzystania bazy, popularyzacji będziemy model urzędów istniejących jak najbliższe osiedli mieszkaniowych. W 1975 r. wybudowano już sporą liczbę ścieżek zdrowia. Będziemy popierać wszelkie inicjatywy służące rozwojowi tych prostych urzędów rekreacyjnych w mieście. Dla sportu kwalifikowanego oraz masowej rekreacji fizycznej do 1980 r. wybudowanych ma być poza tym 10 hal sportowych (m. in. „Ety”, „Startu”, w parku 3 Maja, przy ul. Przybyszewskiego), dwa stadiony na Teofilowie i Zarzewiu-Dąbrowie, 6 basenów krytych (AZS, WAM, przy ul. Rzgowskiej, Łagiewnickiej), 12 basenów otwartych (5 w parku kultury i wypoczynku na Zdrowiu, 2 na Zarzewiu, 1 na Chojnach, 1 na Młynku, 1 przy ul. Przybyszewskiego). Zadania te realizowane będą przy znacznym udziale zakładów pracy, pod kierunkiem WKFiP oraz Urzędu Miasta. Uległa modernizacji istniejąca ośrodek zwłaszcza pod względem rozwoju usług gastronomicznych i sanitarnych. Realizowane będą nowe obiekty turystyczno-sportowe jak ośrodek rekreacji na Rudzkiej Górze, w Leżnicy Wielkiej Dom Wycieczkowy PTT-K wraz z campingiem. Pragniemy także rozwinąć sieć usług, których odczuwa się brak. Wiele na przykład zwiększyć liczbę wypożyczalni sprzętu turystyczno-wypoczynkowego do minimum trzech w każdej dzielnicy, przekształcić i zatrudnić instruktorów rekreacji w 20 obiektach wypoczynkowych, zatrudnić we wszystkich większych zakładach pracy specjalistów — organizatorów rekreacji.

DP: Nie jesteśmy w punkcie zerowym tego ambitego, zakrojonego na całe 5-letnie programy. Nadchodzący sezon wypoczynkowy wzbogacony o 12 wolnych sobót i wydłużeniem weekendów, będzie sprawdzianem tego, jak dalece potrafimy wyścisnąć napięcia oczekiwaniami mieszkańców aglomeracji na nowy typ usług, wzbogacających czas wolny, dających możliwość regeneracji sił i kształtowania nowego typu potrzeb. Ten egzamin zdać będzie musiało wielu organizatorów instytucji, a sami mieszkańcy woj. łódzkiego.

KM: Bardzo jesteśmy ciekawi, czego społeczeństwo oczekuje po organizatorach wypoczynku i będziemy wdzięczni za każdą informację na ten interesujący temat, która trafi do nas poprzez łamy gazety.

Rozmawiała: M. KRAJÓWNA

HANDLOWCY O PRODUCENTACH

Narzekamy, gdy obcista bawelnianna bluzka zmienia się po pierwszym praniu w nieformny wór. Denerwujemy się, gdy od nowego buta odrywa się nagle podszewka lub obcas. Mówimy: brakowało i rzucamy retorycznie — jakie można produkować buble? Producenti twierdzą tymczasem, że są to opinie przesadne. U nich zwykle wszystko gra, zwłaszcza, gdy zafrzy się do statystyk, z których wynika, że wyrobów w I gatunku — a więc bez skazy — jest przeciętnie 70-80 proc. I gdyby tylko jeszcze podobne cenzury wystawiali towarami klienti sklepów!

Tylko bez krzywdzących uogólnień — zastrzega naczelnik Wydziału Jakości Zjednoczenia Przedsiębiorstw Handlu Odzieżą, mgr Lech Walczak. — Nie brakuje przecież przedsiębiorstw „markowych”, których produkcja znana jest od lat z dobrej jakości. Ale producenci ci eksportują zwykle swoje najlepsze wyroby, zarabiając potrzebne gospodarce dewizy. Opinie klientów kształtują zaś młodzi, potężni wytwórcy, którzy zalewają rynek towarami pierwszymi, nie najlepszymi jeszcze seriami produkcyjnymi.

Przybyło nam przecież w ostatnich 5 latach kilkadziesiąt przedsiębiorstw przemysłu lekkiego, wyposażonych w nowoczesne, a więc wysoko wydajne maszyny. Nauka obsługi tych urządzeń i zdobywanie umiejętności pracy w zespole zabiera jednak załozce zwykle 2-3 lata, zwłaszcza gdy zakład wyrosł w rejonie bez przemysłowych tradycji. Wystarczająco długo, by wchodzący na rynek producent zszargał sobie do cna opinie. W miarę upływu czasu jakość wyrobów kruszeje, a siła wytwórcy poprawia się, ale

zła opinia pozostaje.

Charakterystyczne kłopoty przeżywa więc obecnie „rachujące” jeszcze zakłady obuwia w Chelmie Lubelskim i zakłady „Kobra” w Bydgoszczy. Nadal niepokoi niską jakość wyrobów ZPDz. „Jarlan”. Znane były wszystkim problemy

młodej „Kaliny” i łódzkiego „Syntexu”. Co jednak charakterystyczne — moi rozmówcy nie potrafili wskazać rażąco źle pracującego przedsiębiorstwa odzieżowego. Są to więc procenty, jakie zbiera ten przemysł za włączanie nowych przedsiębiorstw — jako filii — do znanych i cenionych zakładów odzieżowych.

Czy można jednak w stosunku

do młodych przedsiębiorstw stosować taryfę ulgową? Nie. I nikt jej nie stosuje. Pracownicy Wydziału Jakości Zjednoczenia mają właśnie za zadanie uchronić nas klientów, przed zalewaniem towarami wątpliwej jakości. W praktyce sprowadza się to do oceny, czy wyrób zakwalifikowany przez producenta jako np. I gatunek, jest rzeczywiście bez skazy. Badań dokonują towaroznawcy w magazynach przedsiębiorstw handlowych lub bezpośrednio u producenta.

Ten z pozoru drobny fakt, ma kapitalne znaczenie dla klienta. Wydawałoby się wprawdzie, że kontrola w poszczególnych centralach handlowych uchroni towaroznawcy przed naciskaniem producentów, ale jest i druga strona medalu. Słupska Fabryka O-

buwia w najtrudniejszym dla siebie okresie docierania się załogi wysyłała w Polskę ponad setkę pracowników, przyjmujących reklamacje towaroznawców w poszczególnych centralach handlowych. Policzmy więc koszty delegacji, koszty nieobecności tych osób w przedsiębiorstwie (przy takiej liczbie interwencji nie sposób było zastąpić ich w pracy), koszty... czasu, jaki zabierał ten sposób załatwiania sprawy, a przekonamy się, że

nie są z faktycznymi niedociągnięciami przedsiębiorstw. Za dostarczenie towarów o niewłaściwej, zawyżonej klasyfikacji grożą wysokie kary, co z kolei odbija się na ekonomicznych efektach działalności wytwórców.

Wszystko niby jasne, ale w życiu jak to w życiu różnie bywa. Pracownicy działów zbytu przedsiębiorstw doskonale wiedzą, że są centrale handlowe, gdzie wszystkie transporty towarów zostaną przyjęte bez zastrzeżeń, i takie, gdzie surowej kontroli nie ujrzeli ani jedna partia wyrobów. Oczywiście, działa tu prawo rykoszetu i przy kontraktach giełdowych surowi „szdziowie” mają kłopoty z wydobiciem od przemysłu więcej, niż przewiduje to „rozdzielnik”.

Naszym zaś zadaniem — jak to w życiu — jest nie dopuszczać do powyższych sytuacji, w szeroko rozumianym interesie klienta. Summa summarum bilans naszych interwencji w sprawie towarów wadliwych przedstawia się następująco: w 1974 r. — 57 tys. reklamacji o wartości 5 mld zł, w 1975 r. — 60 tys. reklamacji o wartości ponad 5,5 mld zł. Niby więcej, ale jednak... mniej, bo procent procentowi nie równy, wzrosła bowiem bardzo produkcja wszystkich naszych dostawców.

Cieszyc się więc, czy nie? Trudno jakoś pozbyć się mieszanych uczuć. Wprawdzie producenci mają w zanadrzu i swoje usprawniające okoliczności — niską jakość przędzy, brak odpowiednich dodatków krawieckich, barwników,

chemikali, opakowań itd. — ale w tych samych przedsiębiorstwach przeprowadzana jest przecież potężna kontrola jakości. Wydawałoby się więc, że produkcja powinna być bez zarzutu, tylko że... plan wartościowy przedsiębiorstw „robią” towary w I gatunku! Czy jest to jednak argument dla klienta?

Jego racji broniam na najbliższym nam „podwórku” towaroznawcy z łódzkiego „Otexu”. Widać przedsiębiorstwo to należy do bardziej surowych, bo poinformowano mnie, że jakość kontrolowanych towarów pozostawia wiele do życzenia. W ubiegłym tylko roku zakwestionowano 327 partii wyrobów dziewiarskich o wartości ponad 19 mln zł, 324 — towarów konfekcyjnych (wartość ponad 53 mln zł) i 391 — obuwia o wartości około 102 mln zł. Te właśnie dostawy towarów znalazły się z opóźnieniem w łódzkich sklepach. Musiały być przecież presortowane i przekwalifikowane, co nie oznacza jeszcze, że zyskały pełną aprobatę w oczach klientów — były przecież towarem niepełnowartościowym.

Do kluczowych zadań — czytamy w uchwałach VII Zjazdu PZPR — należy poprawa jakości produkcji, zwiększenie funkcjonalności i niezawodności działania wyrobów, poprawa ich walorów estetycznych. Trzeba wzmocnić dyscyplinę techniczną, zwiększyć odpowiedzialność i zaangażowanie wykonawców w procesie technologicznym, służb przygotowania produkcji, dozoru technicznego i personelu kierowniczego. Należy doskonaląc system ocen i mierników jakości produkcji, wyróżniania moralnego i materialnego pracowników, którzy przyczyniają się do rozwoju produkcji o wysokiej jakości.

To zadania dla producentów i handlowców. Efekty — mierzone u obu partnerów wskaźnikami i procentami — oznaczać będą również nasze zadowolenie z udanych zakupów.

ANNA TYSZECKA

Bez taryfy ulgowej

nie tylko traci klient

do którego towar docierał przeciętnie z miesięcznym opóźnieniem!

Nie ulega zatem wątpliwości — tak przynajmniej twierdzą specjaliści zjednoczenia — że skuteczniejsza jest kontrola jakości wyrobów u producenta, przy taśmie,

Rekordowa liczba zatonięć statków

W 1975 r. zanotowano rekordową liczbę zatonięć statków światowej floty handlowej. Jak poinformowało towarzystwo ubezpieczeniowe „Lloyd”, ogólne straty szacuje się na 122 mln funtów szterlingów, a tonaż zatoniętych statków wyniósł 802.593 BRT.

Pogłębianie kanału Sueskiego

W śróde rozpoczęto realizację pierwszej fazy projektu pogłębiania i poszerzenia Kanału Sueskiego, dzięki czemu będą mogły przepływać przez ten wodny szlak statki o nośności 200 tys. ton. Pierwsza faza robót, prowadzona przez japońską firmę „Penta Ocean Construction Company”, potrwa trzy lata, a będzie kosztować ok. 66 mln funtów egipskich.

PRZED XXV ZJAZDEM KPZR

Jcena jest rzeczą, w szczególności sposób charakteryzująca „portret” dziesiątej pięciolatki, której wyliczone zawarte zostały w podstawowym dokumencie KC KPZR na XXV Zjazd partii. Jest to mianowicie nowa, wyższa jakość postawionych zadań. Na obecnym etapie rozwojowym Kraju Rad w znacznie większej mierze niż dotychczas chodzi nie tylko o to, by gospodarce narodowej przybyło szereg nowych kopalń, fabryk, elektrowni, sprzętu transportowego, maszyn dla rolnictwa itd., a społeczeństwu — wiele nowych bloków i osiedli mieszkaniowych, domów wczasowych, żłobków i przedszkoli, a także innych obiektów społecznych. I nie tylko o to, by wraz z dalszym wzrostem dochodów ludzkiej pracy wzrosło, zgodnie ze wskaźnikami planu, spożycie dóbr materialnych i usług o odpowiedni procent w stosunku do poprzedniej pięciolatki.

Chodzi przede wszystkim o to, by owe kopalnie i fabryki, domy i obiekty użyteczności publicznej odpowiadały wyższemu niż dotychczas standardom technicznym i jakościowym, by po prostu były coraz lepsze, bardziej funkcjonalne, bardziej przystosowane do potrzeb i wymagań współczesnego radzieckiego człowieka. I aby wraz z ilościowym wzrostem konsumpcji, zmieniła się równocześnie jej jakość, mierzona nie tylko strukturą spożycia żywności, czy artykułów przemysłowych. Również zakresem „konsumpcji” dóbr niematerialnych — a rozumiemy przez to coraz bardziej aktywny proces doskonalenia osobowości człowieka, wyrażający się szerokim jego udziałem w życiu społecznym, kulturalnym, w zdobywaniu wiedzy i korzystaniu z możliwości odpowiedniej rozrywki i wypoczynku. Dlatego też jedną z głównych trosk wszystkich realizatorów planowych zadań powinno być patrzyenie na wskaźniki planu nie jak na abstrakcyjne średnie arytmetyczne, składające się w sumie na pewien bilans gospodarczej działalności, ale jak na kompleks przedsięwzięć, służących podnoszeniu materialnego i kulturalnego życia ludności — to znaczy odpowiadających głównemu celowi nowej pięciolatki — oraz budowaniu podstaw dalszego, szybkiego rozwoju ekonomiki Kraju Rad.

Miary rozwoju

Z analizy warunków i możliwości gospodarki narodowej wynika, że najbardziej optymalny w stosunku do tych założeń będzie — jeśli idzie o podstawowe, globalne wskaźniki rozwojowe — poziom 16-18-procentowego wzrostu funduszu płac (za całe pięciolecie) przy

wyższym, bo 20-22 procentowym wzroście realnych pieniędzy dochodów w przeliczeniu na 1 mieszkańca ZSRR. A w najważniejszej gałęzi gospodarki — przemyśle — poziom 35-39-procentowego wzrostu produkcji, przy założeniu, że wytwórczość surowców, materiałów i dóbr inwestycyjnych (tzw. „grupa A”) wzrośnie w granicach 38-42 proc., a dóbr konsumpcyjnych — o 30-32 proc. Tym samym utrzymana zostanie wysoka dynamika zarów-

Portret dziesiątej pięciolatki

no rozwoju produkcji, jak też wzrostu poziomu życia mas pracujących. Równocześnie, co warto szczególnie podkreślić, co najmniej o 40 proc. zwiększy się w tym pięciolecie wartość majątku produkcyjnego w gospodarce; będzie to dobra podstawa dla formułowania jeszcze bardziej mobilizujących zadań rozwojowych w przyszłości.

Warto zwrócić uwagę na znaczne zwiększenie nakładów inwestycyjnych w rolnictwie. Wychodzimy z założenia, że ten ważny dział gospodarki narodowej musimy uwolnić od zależności od kapryśnych pogody i poważnie zwiększyć w nim wydajność pracy. Według projektu dziesiątej pięciolatki, wydajność pracy w rolnictwie

ZSRR wzrośnie w latach 1976-1980 o 30 procent; wskaźnik ten ma znaczenie nie tylko techniczno-ekonomiczne, ale i społeczne — oznacza perspektywę wydatnego zbliżenia warunków pracy do tych, jakie charakteryzują przemysł. Co przy tym istotne — niezależnie od potężnego strumienia różnorodnej techniki, rolnictwo radzieckie otrzyma w tej pięciolatce zwiększoną, w porównaniu z poprzednimi latami, sieć placówek usługowych i kulturalnych oraz więcej mieszkań, nastąpi w związku z tym szybszy proces urbanizacji wsi.

Jakość i nowoczesność

Zróżnicowana, ale przejrzysta jest kompozycja portretu naszej nowej pięciolatki. Zakładamy np. szczególnie szybki rozwój nowoczesnych gałęzi przemysłu — elektroniki, automatyki, petrochemii, ale wiążemy ten postęp zarówno z wymogami dalszego wzrostu gospodarki, jak i bezpośrednimi potrzebami konsumpcyjnymi ludności. Nie zapominamy równocześnie o tradycyjnych dziedzinach takich, jak: energetyka,

maszynowa. Obok tradycyjnych, ale unowocześnionych maszyn i urządzeń, dynamicznie rozwijać się będzie w tej pięciolatce wytwórczość kombinowanych agregatów i całych zautomatyzowanych linii technologicznych, sterowanych przy pomocy komputerów, ba — całych zautomatyzowanych fabryk, w których praca ludzka ograniczy się głównie do czynności programujących i kontrolnych. Takie fabryki — automaty, skonstruowane i wyprodukowane w przemyśle maszynowym, w coraz większej liczbie pracować będą zwłaszcza w energetyce, chemii i petrochemii.

Potężną dźwignią rozwoju gospodarczego Kraju Rad w pięciolecie 1976-1980 r. będzie szeroko pojęta jakość pracy i warunków życia. W jakości tkwią rezerwy wzrostu niejednokrotnie większe niż w budowie nowej fabryki, w rozszerzeniu frontu produkcji. Przytoczę taki przykład: w rezultacie prac nad udoskonaleniem silników dla samolotów komunikacyjnych uzyskano u nas w ostatnich latach dwukrotne zwiększenie ich mocy. Albo inny — kompleksowo wdrażanie jakościowo nowych konstrukcji, technologii i materiałów w produkcji samochodów ciężarowych — popularnych ZIL-ów — przyniosło w efekcie takie zwiększenie ich parametrów techniczno-eksploatacyjnych, że przebiegają one dziś do 300 tysięcy kilometrów bez jakiegokolwiek remontu. Nauka radziecka stworzyła podstawy ku temu, aby cały przemysł, wykorzystując najnowsze osiągnięcia fizyki, chemii i biologii, posługując się szeregiem nowych technologii i materiałów, w tym zwłaszcza syntetycznych, mógł podnieść na jeszcze wyższy poziom jakość wytwarzanych dóbr. W dziele tym współpracujemy i nadal zacieśnić będziemy współpracę z uczonymi, konstruktorami, technologami, organizatorami i mistrzami produkcji w bratnich krajach socjalistycznych. Wszelstrosny rozwój procesów integracyjnych w ramach RWPG, wspólne lub w całości skoordynowane działanie całej wspólnoty socjalistycznej w sferze nauki i techniki, inwestycji, produkcji i wymiany — to również jedna z głównych sił napędowych rozwoju gospodarczego ZSRR w dziesiątej pięciolatce, a zarazem najskuteczniejsza droga do szybkiego rozwoju wszystkich krajów naszego systemu.

MICHAŁ RAKOWSKI

Praca archeologa przypomina pracę oficera śledczego. I jeden, i drugi muszą z drobnych, małych śladów odtworzyć jakiś fakt. Tyle że jeden odtwarza fakty sprzed tysięcy lat, drugi — dotyczące współczesności. Podobieństwo potęguje to, że cała historia ludzkości, bez względu na epokę, przypomina wielki kryminal — była zawsze bardzo krwawa, ale i pasjonująca, jak na prawdziwy kryminal przystało.

Pasjonująca jest i wystawa w salach warszawskiego Arsenalu, gdzie stołeczna placówka archeologiczna zaprezentowała najcenniejsze wykopiska roku 1975. Przygotowana tuż przed zakończeniem sezonu wykopaliskowego, jeszcze „na gorąco” przedstawia wybór rzeczy najbardziej intrygujących. Do nich należą np. obozowiska myśliwych (w Krakowie-Zwierzynie) sprzed 30, 90 i 120 tysięcy lat. Najstarsze obozowisko myśliwskie odnaleziono zostało na głębokości 11 m pod powierzchnią ziemi. Myśliwi polowali na... słonia. Polowanie się udało, o czym świadczą znalezione słonowce żab. Znajdujący się w pobliżu piec wędzarniczy, przypominający do złudzenia współczesne piece tego typu, każe przypuszczać, że sporządzano zaraz na miejscu ze słoniowego mięsa smaczkowe szynki i polędwice. Ow piec jest najstarszym piecem wędzarskim w Europie i najstarszym dotychczas znanym obiektem gospodarczym na polskiej ziemi. Liczy sobie 95 tysięcy lat.

W Rogowie w woj. skierniewickim ziemia kryła pracownię grzebiarską. Grzebienie z rogu wykonywano tu w III i IV wieku. Surowiec, około 800 rogów oraz gotowe lub nie dokończony grzebienie znalezione na tym samym miejscu. Jak nie przewidziany wypadek zaskoczył mistrzów grzebiarskich, że zostawili swój cenny warsztat? Archeolodzy-detektywi i do tego być może dojdą...

Na cmentarzystku w Zawadzie odkryto narzędzia krzemienne i przedziaki gliniane sprzed 12-10 tysięcy lat, a reszka kolczugi rzymskiej jest pierwszym tego rodzaju znaleziskiem na

Wiedza wydarta ziemi

ziemi polskiej. Można więc puścić wodze wyobraźni, oglądając zgrabną kostkę do gry, zgrzebia do pracy w skórce, ozdobne paciorki z kości, muszli i szkła, brązowe szpile, żelazne sprzączki, kłamy, fragmenty ostróg, i groty strzał; z krzemienia, kości, żelaza — coraz doskonalsze, coraz bardziej „ulepszone”... Mazowsze okazało się również dużym ośrodkiem hutniczym.

Ogółem w roku ubiegłym tzw. powierzchniowe badania pozwoliły odkryć 350 nowych stanowisk archeologicznych. Przybliżone zaś dane szacunkowe archeologów podają ogółem 1300 tysięcy stanowisk archeologicznych, a więc miejsc, gdzie znajdują się dawne grodziska, cmentarzyska, kurhany. Na każde więc znane i badane stanowisko wciąż jeszcze mamy 9 stonowiących tajemnicę. Ale optymizmem napawa fakt, że polska archeologia znalazła sojuszników chętnych do współpracy — jest nią młodzież, rolnicy i przemysł.

Młodzież niejednokrotnie pomaga w pracach wykopaliskowych oraz sygnalizuje pogotowiu archeologicznemu, gdy znajdzie przedziwne ślady. Rolnicy w czasie prac polowych często natrafiają na urny, popielnice, szczytki narzędzi czelności. Portrety odkrywców zdobną warszawskie Muzeum Archeologiczne, np. wizerunek Jana Stróżywa z kolonii Polaniec w woj. tarnobrzesckim ze znalezioną przezeń popielnicą kultury lużyckiej.

Badania archeologiczne są rzeczą kosztowną — jednak w przemyśle istnieje już grono ludzi rozumiejących, że chociaż industrializacja kraju jest rzeczą konieczną, to jednak przy tej okazji nie wolno niszczyć dorobku pokoleń, które tu żyły i działały przed nami. Toteż inwestycja w badania archeologiczne, zanim teren zostanie całkowicie zagospodarowany, i ta! np. możliwość badań w okolicach Polańca zawiadczą nasza archeologia elektrowni Polaniec i jej dyrektorowi. Na kontynuację prac naukowych nad starożytnym górnictwem i hutnictwem w rozwoju gospodarczym Polski także chcełożyć przemysł.

Wten sposób wielkie inwestycje, budowa tras komunikacyjnych, urbanizacja — czyli planowy rozwój gospodarczy naszego kraju — nie będą kolidować z planem ocalenia pomników przeszłości. Ułatwienie zaś obcowania z zabytkami przez organizowanie specjalnych wystaw, nie tylko w muzeach, ale i zakładach pracy, PGR, szkołach — przyczynia się do wzrostu świadomości społecznej, wpływa na jego dojrzałość, co z kolei stanowi pomoc dla archeologów i konserwatorów w ich odpowiedzialnej pracy.

KRYSTYNA BOFRGEROWA

MESJASZ Z KOREI POŁUDNIOWEJ



Mesjasz naucza...

gdyby nie wydarzenia ostatnich tygodni stawiające stowarzyszenie pana Moona w nowym świetle.

Zanim jednak opowiemy o nich, kilka słów na temat założeń programowych „Stowarzyszenia na rzecz światowego chrześcijaństwa”. Otóż liczy dziś ono około 2 milionów wyznawców, z czego większość działa w Stanach Zjednoczonych, Korei Południowej, Japonii, Tajwanie, RFN, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Włoszech i Francji.

Oficjalna doktryna sekty Moona stwierdza, że jest on trzecim Mesjaszem, po Abrahamie i Chrystusie, który miał zapowiedzieć przed śmiercią (?), iż „nowy Mesjasz narodził się w Korei Południowej”. Tak więc szef Moon wyposażony jest we wszelkie atrybuty bóstwa — jest nieomylny, wymaga absolutnego posłuszeństwa, podporządkowania, wierności, zerwania wszelkich więzów z rodziną.

Jak wielka jest wiara wyznawców Moona w jego nieomylność niech świadczy fakt, że niedawno połączył on węzłami małżeńskimi 1800 par dobranych przez siebie, tylko na podstawie danych antropometrycznych i fotografii. Ten gigantyczny ślub odbył się w Korei Południowej.

Sekta Moona Son Myorga dysponująca w wielu krajach znakomicie wyposażonymi ośrodkami szkoleniowymi — ulokowanymi w luksusowych willach i zabytkowych zamkach — prowadzi specjalne kursy dla adeptów. Jak pisał korespondent PAP z Paryża, rozpoczynają się one zazwyczaj trzydniowym stażem, podczas którego



Pan inżynier Moon udziela ślubu 1800 parom.

wykłada się podstawowe założenia wiary w Moona i nakłania do zerwania wszelkich kontaktów z rodziną. Później następuje bardziej intensywny staż siedmiodniowy, po nim trzeci cykl trwający 21 dni, a wreszcie długotrwałe szkolenie przez 100 dni w Korei Południowej lub w Stanach Zjednoczonych. Po przejściu owych sześciu bli wtajemniczenia, młody moonista staje się „uśmięknionym automatem”, gotowym do werbowania nowych członków. Zorientowani w problemie powiadają, że podczas szkolenia mooniści stosują „pranie mózgow”, którego zasady opracowane zostały przez amerykańskich specjalistów od wojny psychologicznej podczas wojny w Wietnamie.

Nie będzie w tym nic szokującego jeśli dodamy, że zdaniem wielu obserwatorów tego zjawiska,

sekta dysponująca bogatymi lokalami, dziesiątkami samochodów, własną prasą (przy nader skromnych dochodach z pracy członków sekty) ma dyskretnie związki z amerykańską Centralną Agencją Wywiadowczą.

Będzie to natomiast tym jaśniejsze jeśli dodamy jeszcze, że obok mistycznych medytacji, religijnych dyskusji i wiary w boskiego Moona członkowie stowarzyszenia organizują „międzynarodowy korpus ochotników” mający bronić Korei Południowej przed rzekomą agresją komunistyczną z północy. W programie stowarzyszenia jest również zalecenie, by wierni aktywnie włączali się w swoich krajach do walki z „czerwonym niebezpieczeństwem”!

Tak więc we froncie antykomunistycznym objawił się nie lada jaki sojusznik — trzeci Mesjasz, pan Moon Son Myong.

My możemy wzruszeniem ramion skwitować boskie i wojownicze zapędy sprytnego szarlatana z Korei Południowej, mieszkającego notabene w luksusowym pałacyku niedaleko Nowego Jorku. Jednak dla rodziców młodych ludzi w krajach Europy zachodniej, jego działalność jest prawdziwą zgorą-

Setki młodych ludzi porzuca szkoły, uczelnie i domy rodzinne, by podążyć za głosem Mesjasza.

Niedawno francuska opinia publiczna zaalarmowana została wydarzeniami w Lyonie. Otóż młoda, 22-letnia nauczycielka Marie-Christine Amadeo pod wpływem agitatorów Moona porzuciła pracę i rodziców. Ponieważ jej najbliżsi oskarżyli sektę o uprowadzenie córki mooniści zorganizowali kon-

ferencję prasową, na której dziewczyna oświadczyła, iż wstąpiła do stowarzyszenia z własnej woli. Wobec wielu dziennikarzy i na oczach milionów widzów (konferencja transmitowana była przez TV) zdesperowani rodzice wdarli się na salę w towarzystwie kilku przyjaciół i siłą zabrali córkę do domu.

Ponieważ było to mimo wszystko naruszenie prawa, policja francuska zmuszona była interweniować i następnego dnia młoda nauczycielka z Lyonu znalazła się znowu wśród „braci w Moonie”.

Tak więc trwa ta już zupełnie nieśmieszna walka o umysły młodych ludzi, przy pomocy których szarlatani i antykomunistyczne wywiady usiłują załatwić swoje interesy (abb)



Rodzice porywają córkę z konferencji prasowej moonistów.

PEWEX

**UWAGA, POSIADACZE
SAMOCHODÓW!**

Sklep „PEWEXU” przy

ul. WOJSKA POLSKIEGO 68

oferuje:

- ŚRODKI ANTYKOROZYJNE „TECTYL” (do podwozi),
- ŚRODKI DO MYCIA oraz przeciw zamgleniu i zamarzaniu szyb samochodowych,
- ŚRODKI DO CZYSZCZENIA I POLEROWANIA KAROSERII,
- ŚRODKI DO MYCIA SAMOCHODÓW,
- ŚRODKI DO CZYSZCZENIA CZĘŚCI CHROMOWANYCH,
- ŚCIERCZKI DO MYCIA SAMOCHODÓW.

ZAPRASZAMY



TYLKO W TOTO – LOTKU
MOŻESZ WYGRAĆ

1.000.000 zł

oraz wysokie premie pieniężne.

W ZAKŁADACH PODWÓJNYCH

w dniach 15 i 18 lutego 1976 r.

losowane będą dodatkowe,
specjalne i bezpłatne wycieczki
zagraniczne.

SZCZEGÓŁY W KOLEKTURACH.

536-k

UWAGA!

NOWA FORMA

SPRZEDAŻY TKANIN WELNIANYCH

– płaszczowych, ubraniowych

produkcji ZPW „TOMTEX” w Tomaszowie Maz.

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU ODZIEŻĄ „OTEX”

zaprasza do swoich sklepów przy ul. ul.:

- Piotrkowska 122
- Narutowicza 32
- Rzgowska 10



Wybór tkanin wg katalogu
– wybrany towar klient otrzymuje
w ciągu 15 dni.

547-k

**Uwaga, mieszkańcy osiedla
TEOFILÓW!**

**DYREKCYJA KOMBINATU PAŃSTWOWYCH
GOSPODARSTW OGRODNICZYCH
w ŁODZI**

uprzejmie zawiadamia mieszkańców osiedla
Teofilów, że uruchomiony został

NOWY SKLEP PGR

przy

ul. ALEKSANDROWSKIEJ 70

(naprzeciwko „Elty”),

bogato zaopatrzone w świeże towary własnej
produkcji, jak:

- ♦ owoce ♦ warzywa ♦ przetwory owocowo-warzywne
- ♦ mleko ♦ sery ♦ śmietana
- ♦ jaja ♦ drób ♦ i inne.

Serdecznie zapraszamy do naszego sklepu.

487-k



KUPIE piase z prawem
budowy lub domek jednorodzinny w Rudzie Pabianickiej. Oferty „2503”
Prasa, Piotrkowska 96

DOMEK jednorodzinny nie
wykończony 3 pokoje, kuchnia, łazienka, podpiwniczony z placem ogrodzonym o pow. 1000 m kw w okolicy Łodzi – sprzedam w rozliczeniu na za planie mieszkania M-3 lub M-4 blok lub w starym budownictwie z wygodami w Łodzi. Oferty „2504”
Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE pomieszczenie nadające się na camping. Oferty „2503” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM działkę na Zdrowiu – 900 m – pod zabudowę bliźniaczą. Oferty „2498” Prasa, Piotrkowska 96

DOM piętrowy lub działkę budowlaną w Koluszkach – pilnie kupię. Koluszki, ul. Warszawska 9, 2392

DOMEK murowany w Łodzi przetrwany lub zamienić na samochód albo działkę w Lutomielsku. Oferty „2389” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM pilnie dom parterowy dwa razy dookoła z kuchnią, bez wygód. Zielona 3, m. 9, 2155

SPRZEDAM działkę a Aleksandrowie. przyjeżdżając samochodem. Pabianice, Śniadeckiego 2, m. 41 2359

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 5 ha wraz z budynkami (światło, siła woda). Grodzisko 54 k. Łódź, Szor 2166

KUPIE dom z 4-ym piętrem lub małe gospodarstwo w Łodzi (przy tramwajowej – autobusowej) do 200.000. Oferty „2326” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE działkę budowlaną około 600 m w okolicy ul. Janosika. Tel. 683-70 2143 13-17

KUPIE domek letniskowy z działką. Tel. 61 27-54 2955

SPRZEDAM działkę budowlaną – powierzchnia 570 m kw, w Pabianicach ul. Kilińskiego 22, teren uzbudowany. Cena do uzgodnienia. Oferty Wrocław tel. 29-34-34 Pabianice



KUPIE stare kłódki do żel. Tel. 653-03, godz. 9-16 i do 20 2378

471-k

UWAGA, PANOWIE!

Okrycia męskie w dużym wyborze
tkanin i fasonów
polecają

SZPO im. J. LEWARTOWSKIEGO

w ramach usług półmilarowych
w zakładach usługowych przy ul.:

- PLANTOWEJ 1a (Teofilów)
- PIOTRKOWSKIEJ 94 I 261.

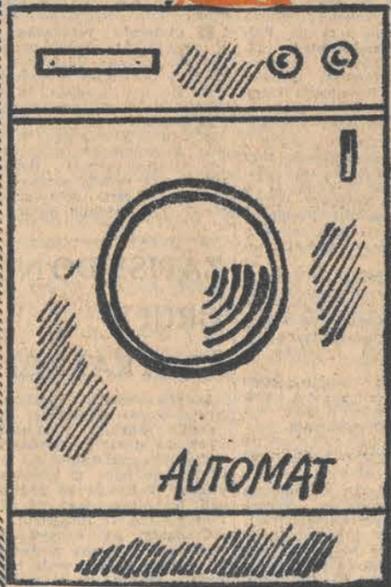
Termin wykonania usługi do 5 dni.

Życzymy udanych zakupów.

549-k

Do pralek automatycznych stosuj proszki...

**ZAPRASZAMY
do
SKLEPÓW**



UWAGA, ROLNICY!

TOMASZOWSKIE ZAKŁADY DROBIARSKIE

zawiadamiają,
że do 30 kwietnia 1976 r. przyjmują jeszcze
zgłoszenia na
kontraktację gęsi do tuczu
i tuczonych.

Warunkiem podpisania wieloletniej umowy i rozpoczęcia hodowli jest:

- wybudowanie lub posiadanie odpowiedniego pomieszczenia do odchovu minimum 200 sztuk gęsi w jednym rzucie;
- posiadanie odpowiedniego arealu upraw zielonych, gwarantujących pełne zabezpieczenie pasz objętościowych.

Aktualnie obowiązujące ceny skupu gwarantują wysoką opłacalność.

OKRES SKUPU CENY SKUPU
za 1 KG w ŻŁ

GEŚI KONTRAKTOWANE

(umowy wieloletnie)		
a) tuczona	I. VIII - 15. XII.	42 zł
b) do tuczu	15. VIII - 20. XI.	37 zł

Zgłoszenia na kontraktację gęsi przyjmujemy z terenu województwa piotrkowskiego, przy zachowaniu odległości maksimum 100 km od zakładów. Szczegółowych informacji udziela dział kontraktacji Tomaszowskich Zakładów Drobiarskich w Tomaszowie Maz., ul. Warszawska 168/172. Informacje pisemne nie będą wysyłane.

UWAGI

UWAGI

SPÓŁDZIELNIA PRACY „CZYSTOŚĆ”

przypomina miłym klientom, że mogą skorzystać z usług w zakresie:

- czyszczenia i renowacji skór i skór licowych w skróconym terminie z 30 dni NA 12 DNI,
- czyszczenia garderoby, termin zwykle 12 dni, ekspres 72 godz., błyskawica 6 godz.

GWARANTUJEMY WYSOKĄ JAKOŚĆ I TERMINOWE WYKONANIE USŁUG.

Równocześnie spółdzielnia informuje, że począwszy od 1 stycznia 1976 roku rozszerzyła zasięg swojej działalności na teren miast - ZGIERZA i ALEKSANDROWA.

UWAGA, KANDYDACI NA WYŻSZE UCZELNIE

Uniwersytet Robotniczy ZMS przedłuża zapisy na kursy przygotowawcze na wyższe uczelnie DO 20 LUTEGO 1976 ROKU.
Sekretariat UR ZMS Łódź, ul. Piotrkowska 262, tel. 614-54 w godz. 11-18 prócz sobót.

ZAPISY

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA DLA PRACUJĄCYCH

Łódzkiego Przedsiębiorstwa Instalacji Przemysłowych

w ŁODZI, ul. TOKARSKA 7, tel. 704-17 dokonuje zapisów do klas I na kierunek o specjalności:

MONTER INSTALACJI

WENTYLACYJNO-KLIMATYZACYJNEJ.

Nauka trwa 2 lata. Wynagrodzenie w I roku nauki - 520 zł, w II roku nauki - 6.20 zł/godz. Uczniowie otrzymują w każdym roku nauki: odzież ochronną, garnitur, koszule, buty oraz codziennie posiłki regeneracyjne. Absolwenci mają zapewnione miejsce pracy. Zamiejscowym zapewniamy się miejsca w bursie. Zapisów należy dokonać w sekretariacie szkoły pod w.w. adresem.

KUPIE przedwojenne interesujące meble: stół około 80x100 cm i komoda dł. 180, ciemny brąz. Oferty „222” Prasa, Piotrkowska 96

OBRAČKI różne sprzedam. 31-37-80 2473 g

SPRZEDAM dźwig elektryczny stary do ładowania obronika. Pabianice Myśliwska 4a, tel. 34-10 2461 g

SPRZEDAM tanie szafy i tapczan. Tel. 237-90, po godz. 18 2377 g

PUDEŁKI białe - cocker spaniele - sprzedam. Spor na 85, m. 12 2329 g

CASTROL GTX - sprzedam. Tel. 718-18 2486 g

GARAŻ blaszany przenośny sprzedam. Wisłowa Góra - ul. Krzywka 32 2429 g

PSZCZOŁY sprzedam (13 uli) Justynów k. Łodzi, Główna 46 2454 g

ATRAKCYJNA zagraniczna sukienka ślubna sprzedam. Tel. 574-32 2449 g

SPRZEDAM kożuch damski - włoski. Tel. 52-98-61 po 18 2444 g

KUPIE pudelka - „Aprico” morelowy, regał z fotelem. Kopiczyński 15, m. 3 2410 g

SPRZEDAM syrandol stylowy złoty brąz 8-ramienny (swiece) firmy Bractw. Kopiczyński, Tel. 338-33 2383 g

SPRZEDAM kupon szafy - z futerkiem. Tel. 860-16, po godz. 18 2383 g

PUDEŁKI średnie brązowe sprzedam. Łódź, ul. Odyńska 29, m. 13 2323 g

SPRZEDAM dwie obrączki i pierścionek - złote (próba trzecia). Tel. 338-91, od 11 do 14 2303 g

SPRZEDAM tunel foliowy 30x6,5x2,25 m. Przesiężna 8, Tel. 498-92 2352 g

RONY sprzedam. Oferty „2393” Prasa, Piotrkowska 96

MYSZKI spońskie czarne białe-czarne sprzedam. Tel. 53-62-32 2192 g

SPRZEDAM komplet mebli stołowych, pianino - stylowe. Łódź, Błękitna 41, po godz. 19 2218 g

TASA pancerna do sprzedania - Łódź Zachodnia 108, IV piętro pokój 43 tel. 591-86, w 74 2200 g

TERNIE ślubna - sprzedam. Tel. 484-57, 470-67, godz. 7-15 Otwąrkowska 2242 g

SYNET złoty i pierścionek - sprzedam. Oferty „2329” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM płótno wycinane, nowe, złote. Szczerba, Tel. 304-76 (Kiermasz) 2145 g

SPRZEDAM spawarkę transformatorową 220-360 V. Tel. 81-24-02 2141 g

SPRZEDAM jodeczko dekoracyjne, fotel kanapé, wózek spacerowy pierścionek, obrączki złote. Tel. 52-90-43, po 18 2076 g

SPRZEDAM pianino „Castla”. Guleżńska 1-2 2085 g

TAPCZAN - sprzedam. Gagarina 26, m. 105 2064 g

NOWOŚĆ! Dla gospodyń działkowców! Amerykańskie odmiany odmianów „Ponderosa” i „Lincoln” - „orki” „green prince” - „rodka” papryka „Sweet Overly”. Bardzo silne, plączące, o dużej odporności na choroby wirusowe. Porcje po 20 zł wysyła za pobraniem: Helena Mularczyk 33-223 Rzeszów, Zawadzkiego 11/11 532 g

DEBOWE donice do salm poleca Kopiczyński, Zgierz 96 2459 g

KOZUCH męski biały - sprzedam. Tel. 609-80, po 19 2374 g

SILARZY elektryczne - „Ilberny” nowe oraz angielska szafa grająca sprzedam. Oferty „3050” Prasa, Kraków, Wiłna 2 496 g

SPRZEDAM złoty pierścionek. Tel. 492-09 2248 g

KOZUCH damski - sprzedam. Tel. 783-09 2526 g

SPRZEDAM „Zastava” i meble niemieckie. Tel. 345-81 2505 g

„FIATA 125 p” sprzedam. Odbiór „Polmozyt” Poważne oferty „2513” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125 p” sprzedam. Odbiór „Polmozyt” Poważne oferty „2513” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125 p” sprzedam. Odbiór „Polmozyt” Poważne oferty „2513” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125 p” sprzedam. Odbiór „Polmozyt” Poważne oferty „2513” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125 p” sprzedam. Odbiór „Polmozyt” Poważne oferty „2513” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125 p” sprzedam. Odbiór „Polmozyt” Poważne oferty „2513” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125 p” sprzedam. Odbiór „Polmozyt” Poważne oferty „2513” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125 p” sprzedam. Odbiór „Polmozyt” Poważne oferty „2513” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125 p” sprzedam. Odbiór „Polmozyt” Poważne oferty „2513” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125 p” sprzedam. Odbiór „Polmozyt” Poważne oferty „2513” Prasa, Piotrkowska 96

„FIATA 125 p” sprzedam. Odbiór „Polmozyt” Poważne oferty „2513” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM „Warszawa M-20”, silnik i skrzynię biegów po remoncie. Kupię silnik górnozaworowy „Warszawy”, Malczewskiego 10, m. 34, do godz. 13 2473 g

SPRZEDAM nowego „Fiata 125 p”. Tel. 212-09 2473 g

SPRZEDAM „Fiata 125 p 1500” (1975). Tel. 53-28-42 2473 g

KUPIE samochód „Congelant” prod. USA. Wrocław, tel. 230-830 2256 g

POSIADAM „Zuka”, oczekuję propozycji. Oferty „2326” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE nowego „Fiata 125 p” w rozliczeniu. Syrena 103 Łódź. Odbiór Polmozyt i kwartał. Oferty „2307” Prasa, Piotrkowska 96

SPRZEDAM silnik „Fiata 600” kompletny, skrzynię biegów, chłodnicę, działkę 1000 m. Ksawerów, tel. 15-81-60, Korczak 2150 g

KUPIE samochód na wyjazd (rok produkcji od 1970). Oferty „2309” Prasa, Piotrkowska 96

„WARTBURG 1000” (na spiralach) sprzedam. Dąbrowa, Kruczkowskiego 1, m. 106 2171 g

KUPIE osobowy po wypadku. Oferty cena, rok produkcji „2343” Prasa, Piotrkowska 96

„SYRENE 105 L” nowa - kupię. Tel. 223-82 2145 g

BIOTNIKI nowe 1000 MB - sprzedam. Wysoka 10/14, m. 32, po 17 2113 g

SPRZEDAM karoserie nowa Skody S-1000. Edward Szymczak Kutno, Sienkiewicza 34, m. 7, tel. 23-74, godz. 7-18 2058 g

SPRZEDAM „Warszawa”, silnik i części zamienne. Berlińskiego 8/12, m. 39 2074 g

„SYRENE” (1967) w dobrym stanie sprzedam. Ozorków, Polna 27 2039 g

„ZAPOROŻC” kupię. Od b. Polmozyt. Oferty „2081” Prasa, Piotrkowska 96

„WARTBURG 1000” (na spiralach) sprzedam. Dąbrowa, Kruczkowskiego 1, m. 106 2171 g

KUPIE osobowy po wypadku. Oferty cena, rok produkcji „2343” Prasa, Piotrkowska 96

„SYRENE 105 L” nowa - kupię. Tel. 223-82 2145 g

BIOTNIKI nowe 1000 MB - sprzedam. Wysoka 10/14, m. 32, po 17 2113 g

SPRZEDAM karoserie nowa Skody S-1000. Edward Szymczak Kutno, Sienkiewicza 34, m. 7, tel. 23-74, godz. 7-18 2058 g

SPRZEDAM „Warszawa”, silnik i części zamienne. Berlińskiego 8/12, m. 39 2074 g

„SYRENE” (1967) w dobrym stanie sprzedam. Ozorków, Polna 27 2039 g

„ZAPOROŻC” kupię. Od b. Polmozyt. Oferty „2081” Prasa, Piotrkowska 96

„WARTBURG 1000” (na spiralach) sprzedam. Dąbrowa, Kruczkowskiego 1, m. 106 2171 g

KUPIE osobowy po wypadku. Oferty cena, rok produkcji „2343” Prasa, Piotrkowska 96

„SYRENE 105 L” nowa - kupię. Tel. 223-82 2145 g

BIOTNIKI nowe 1000 MB - sprzedam. Wysoka 10/14, m. 32, po 17 2113 g

SPRZEDAM karoserie nowa Skody S-1000. Edward Szymczak Kutno, Sienkiewicza 34, m. 7, tel. 23-74, godz. 7-18 2058 g

SPRZEDAM „Warszawa”, silnik i części zamienne. Berlińskiego 8/12, m. 39 2074 g

„SYRENE” (1967) w dobrym stanie sprzedam. Ozorków, Polna 27 2039 g

„ZAPOROŻC” kupię. Od b. Polmozyt. Oferty „2081” Prasa, Piotrkowska 96

„WARTBURG 1000” (na spiralach) sprzedam. Dąbrowa, Kruczkowskiego 1, m. 106 2171 g

KUPIE osobowy po wypadku. Oferty cena, rok produkcji „2343” Prasa, Piotrkowska 96

„SYRENE 105 L” nowa - kupię. Tel. 223-82 2145 g

BIOTNIKI nowe 1000 MB - sprzedam. Wysoka 10/14, m. 32, po 17 2113 g

SPRZEDAM karoserie nowa Skody S-1000. Edward Szymczak Kutno, Sienkiewicza 34, m. 7, tel. 23-74, godz. 7-18 2058 g

SPRZEDAM „Warszawa”, silnik i części zamienne. Berlińskiego 8/12, m. 39 2074 g

„SYRENE” (1967) w dobrym stanie sprzedam. Ozorków, Polna 27 2039 g

„ZAPOROŻC” kupię. Od b. Polmozyt. Oferty „2081” Prasa, Piotrkowska 96

„WARTBURG 1000” (na spiralach) sprzedam. Dąbrowa, Kruczkowskiego 1, m. 106 2171 g

KUPIE osobowy po wypadku. Oferty cena, rok produkcji „2343” Prasa, Piotrkowska 96

„SYRENE 105 L” nowa - kupię. Tel. 223-82 2145 g

BIOTNIKI nowe 1000 MB - sprzedam. Wysoka 10/14, m. 32, po 17 2113 g

SPRZEDAM karoserie nowa Skody S-1000. Edward Szymczak Kutno, Sienkiewicza 34, m. 7, tel. 23-74, godz. 7-18 2058 g

BYDGOSZCZ - pokój, kuchnia - spółdzielcze zamieszkanie na podobne w Łodzi. Oferty „2323” Prasa, Piotrkowska 96

MŁODE małżeństwo poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty „2336” Prasa, Piotrkowska 96

ZAMIEŃ M-3 - Osiedle Retkinia na dwa razy M-2. Oferty „2370” Prasa, Piotrkowska 96

2 POKOJE, kuchnia M-3. Radiostacja - bloki, zamienie na podobne. Oferty „2373-13, po godz. 17 2351 g

PRZYJME na mieszkanie dwie panienki pracujące. Zachodnia 59, m. 3, godz. 6-10, 14-19 2283 g

STUDENT obokrajowiec poszukuje pokoju z kuchnią lub dwóch z kuchnią, wszystkim wygodami przy ul. Kopiczyńskiego. Oferty „2260” Prasa, Piotrkowska 96

SAMOTNY lat 54, pracujący, poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „2269” Prasa, Piotrkowska 96

M-2 spółdzielcze - plac Kocielnego - zamienie na M-3 lub M-4. Oferty „2254” Prasa, Piotrkowska 96

POKOJU z niekrepującym wejściem - poszukuje. Oferty „2253” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE pokoju z niekrepującym wejściem. Oferty „2252” Prasa, Piotrkowska 96

ZABRZE M-3 spółdzielcze, III p., telefon, garaż zamienie na podobne w Łodzi. Oferty „2248” Prasa, Piotrkowska 96

DO wynajęcia na 2-3 lata M-3 Retkinia - Balałowa, najchętniej studentom. Platne rok z góry. Poważne oferty z ceną „2173” Prasa, Piotrkowska 96

DWA pokoje rozkładowe, kuchnia - 37 m. II piętro, bloki - róg Piotrkowski - Broniewskiego za mieszkanie na 3-4 pokojowe z wygodami. Oferty „2193” Prasa, Piotrkowska 96

BWIE młode pracujące poszukują pokoju sublokatorskiego. Tel. 345-28, po 18 2227 g

POKÓJ, kuchnia, śródmieście i pokój - Poleście częściowe wygody - zamienie na M-2 własnościowe lub kwaterekowe. Spółdzielcze w centrum, chętnie z telefonem. Zielona 3, m. 22 2183 g

M-3 umeblovane do wynajęcia na rok lub dwa. Platne z góry. Oferty „2148” Prasa, Piotrkowska 96

M-3 początek Retkini. I piętro, zamienie na podobne 1-3 piętro lub wieżowiec wyżej. Oferty „2132” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO z małym dzieckiem poszukuje na rok kawalerki lub pokoju z kuchnią. Oferty „2131” Prasa, Piotrkowska 96

KUPIE lub wynajmie lokal na warsztat samochodowy. Tel. 763-45 2114 g

BYDGOSZCZ - M-3 spółdzielcze - zamienie na M-3 lub M-4 w Łodzi. Oferty „2090” Prasa, Piotrkowska 96

GARAŻ na Zubardzu, ul. Gandzkiego zamienie na garaż okolic Broniewskiego - Siaskiej. Tel. 53-42-15, po 18 2143 g

LOKALU na galvanizację w Łodzi lub okolice poszukuje. Tel. 82-06-16 2138 g

PRACUJĄCA poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty „2087” Prasa, Piotrkowska 96

MAŁŻEŃSTWO studenckie członkowie spółdzielni, poszukuje samodzielnego pokoju nie umeblovanego lub M-2. Tel. 719-58, po 18 lub 818-51 2052 g

POMIESZCZENIA na Bałutach do pow. około 18 m na prace chłupnicze poszukuje. Oferty „2191” Prasa, Piotrkowska 96

POTRÓJ Trybunalski - spółdzielcze M-3 zamienie na podobne w Łodzi. Oferty nr 95, redakcja Piotrkowska, Stawackiego 16

POSZUKUJE pokoju na 3 dni w tygodniu (bez noclegów). Oferty „2500” Prasa, Piotrkowska 96

CENTRUM - duży pokój, kuchnia, częściowe wygody - zamienie na 2-3 pokojowe bloki. Oferty „2309” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ z wneka i kuchnią, balkon - 34 m. II p. bloki - zamienie na dwa pokoje z kuchnią lub 3 pokoje w blokach 40 III piętra w tej samej dzielnicy Łódź. Ciołkowskiego 7, m. 90, do godz. 17 2398 g

POSZUKUJE pokoju z niekrepującym wejściem, może być bez wyjazd. Tel. 778-17 2394 g

MEODA pracująca poszukuje samodzielnego mieszkania z niekrepującym wejściem. Oferty „2329” Prasa, Piotrkowska 96

POKÓJ z kuchnią i pokojem oraz pokój zamienie na 3-4 pokoje - bloki lub stare budownictwo. Oferty „2303” Prasa, Piotrkowska 96

POSZUKUJE samodzielnego pokoju. Tel. 418-84, godzina 7-18 2304 g

MATEMATYKA, fizyka - mgr Okupski, tel. 221-04

KORPETYCJE - fizyka - chemia. Tel. 739-54, Tomczyk 2250 g

MATEMATYKA - mgr Kapczyński, Piotrkowska 164

POMOC do dziecka potrzebna. Jarzębnowa 1 - Julianów. Po 15 2525 g

OPEKUNKA</



To hasło, pod którym Czytelnicy „DP” włączyli się do akcji wykrywania istniejących rezerw oraz usprawnienia pracy na każdym odcinku życia.

A oto kolejna porcja pomysłów, propozycji i usprawnień.

● **Uposażenie, ustalone wg systemu akordowego dla personelu sklepów, podniosłoby** — zdaniem Bogdana J. długoletniego pracownika handlu — dbałość o klienta oraz zintensyfikowałyby sprzedaż poszczególnych artykułów.

● **Mała mechanizacja w placówkach handlowych** proponuje ten sam autor. Z uwagi na zatrudnienie w handlu przede wszystkim kobiet, należy wyposażyć sklepy w różnego rodzaju podnośniki, wózki, uchylne kładki nad progami itd. Cieżar niektórych towarów jest bowiem ponad siły pracownicy.

● **Przeniesienie krańcówki autobusów „M” lub „36” w pobliże pełni tramwajowej na Retkini** rozładowałyby trudną sytuację komu-

nikacyjną mieszkańców tej dzielnicy — pisał pan Witold Sielski. Równocześnie proponuje on, aby przystanki tramwajowe i autobusowe przybliżyć do siebie (na ul. Thaelmanna i Retkińskiej), by ludzie mogli bez trudu korzystać z jednego lub drugiego środka komunikacji.

● **Automaty do sprzedaży biletów** proponuje zainstalować w tramwajach i autobusach p. A. W. Ułatwiłoby to nabywanie biletów w godzinach i dniach, kiedy kierowcy nie mają czasu na sprzedaż. Automaty takie od dawna znajdują się w pojazdach MPK Krakowa i Wrocławia.

● „Salon mody” z bielizną i gotową odzieżą dla pań po 50-tce o-

nieotypowych wymiarach — proponuje otworzyć pani W. H. z ul. Buczka.

● **Hasła propagandowe w rodzaju** „Nie wyrzucaj wtórnych surowców”, „Zbieraj odpadki użytkowe”, radzi umieścić na puszkach do śmieci ta sama autorka.

Oto niektóre z wybranych (z wczesniejszej korespondencji) propozycji i pomysłów.

PRZYPOMINAMY: na łamach „DP” drukujemy:

- POMYSŁY
- PROPOZYCJE
- KONCEPCJE
- PROJEKTY
- USPRAWNIAENIA

na temat wszystkich codziennych

naszych spraw i problemów. Wy-
chodzimy z założenia, że poprawa
jakości życia, to poprawa jego styl-
u i organizacji w każdej dziedzi-
nie.

MOŻEMY je uczynić jeszcze lep-
szym, łatwiejszym i przyjemniej-
szym.

MUSIMY jednak eliminować
wszystko to, co utrudnia i kompli-
kuje nam życie w pracy i domu,
co obniża jego jakość.

Otwieramy więc „bank pomys-
łów”.

JAK Waszym zdaniem uspra-
wnić np. usługi, handel, komunika-
cję?

CO należałoby zrobić, by orga-
nizacyjnie poprawić pracę biur ur-
zędów, instytucji?

Każde, najmniejsze nawet u-
sprawnienie jest na wagę złota, w
sumie bowiem dadzą one oczekiwa-
ny rezultat.

PROJEKTY I PROPOZYCJE
CZYTELNIKÓW przekazywać bę-
dziemy zainteresowanym instytu-
cjom i organizacjom, czuwając by
droga od pomysłu do realizacji by-
ła możliwie jak najkrótsza.

Wśród autorów najeckich uspra-
wnień rozlosujemy cenne na-
grody!

NASZ ADRES: „Dziennik Popu-
larny”, Łódź, ul. Piotrkowska
86.

**NASZE HASŁO: „POMYSŁ ZE
ZNAKIEM JAKOŚCI”.**

Dziś i Radio

PIĄTEK, 13 LUTEGO

PROGRAM I

10.00 Wład. 10.08 Arle wokalne.
10.30 „Niebezpieczne związki” —
fragn. pow. 10.40 Leksykon jazzu.
11.00 Transmisja z 10 dnia Zimow-
ych Igrzysk Olimpijskich w Inns-
brucku. 12.00 Chwila muzyki. 12.05
Z kraju i ze świata. 12.25 Poznań
na muzycznej antenie. 12.45 Rolni-
cy kwadrans. 13.00 Gary Bartz i
jego zespół Ntu Troop. 13.15 Moto-
sprawy. 13.30 Katalog wydawniczy.
13.35 Muzyka ludowa. 14.00 Popular-
ne tematy muzyczne. 14.20 Sport to
zdrowie. 14.25 Rytm młodych. 15.00
Wład. 15.05 List z Polski. 15.10 Z
polskiej fonoteki. 15.35 Studio mu-
zyki instrumentalnej. 16.00 Wład.
16.05 Informacje dla kierowców.
16.06 U przyjaciół. 16.11 Propozycje
do Listy Przebojów. 16.30 Aktualno-
ści kulturalne. 16.35 Fonoserwis. 17.00
Radiokurier. 17.20 Parada piosenek.
18.00 Muzyka i aktualności. 18.25 Nie
tylko dla kierowców. 18.30 Przeboje
non stop. 19.00 Dziennik. 19.15 Or-
kiestra PR i TV. 20.00 Wład. 20.05
Rep. i muzyki „Dwa! towarzysze!”
20.30 Melodie, do których chętnie
wracamy. 20.45 Plakat reklamowy.
21.00 Wład. 21.05 Muzyka. 21.15 Trans-
misja z 10 dnia Zimowych Igrzysk
Olimpijskich w Innsbrucku. 22.00 Z
kraju i ze świata. 22.20 Graja Mar-
ek i Wacek. 22.30 Ludzie wielkiej
przyrody. 22.45 Minireclat piosen-
karski. 23.00 Wład.

PROGRAM II

8.30 Wład. 8.35 Mł. 76. 8.45 Muzy-
ka spod strzechy. 9.00 B. Barick.
Sulita taneczna. 9.50 Utwory kom-
pozytorów radzieckich. 9.50 Dla
przedszkoli „Na balu”. 10.00 Czyta-
my klasyków — fragn. 10.30 Kon-
cert orkiestr. 11.00 Dla kl. VIII —
„Władysława Broniewskiego wizerun-
ek liryczny”. 11.30 Wład. 11.35 Po-
step w gospodarstwie domowym.
11.45 Od Tatr do Bałtyku. 12.05 Ter-
minarz muzyczny. 12.25 „Wydarze-
nia poglądy, refleksje” — mag.
piotrkowski. 12.45 Fragn. opery A.
Millicare Ponchiello. — „Gioconda”.
13.00 „Nie dla pingwina ciepła pierz-
ny”. 13.20 M. Woskresieński gra
II Sonatę G-dur op. 34 S. Pro-
kofiewa. 13.30 Wład. 13.35 Wokół
spraw naszego stołu. 13.50 W rytmie
samby. 14.10 Wiecej, lepiej, taniej.
14.25 Tu Radio Moskwa. 14.45 Utwor-
y H. Villi-Lobosa. 15.00 Zawsze o
15.00. 15.40 Studio Słonecznik. 16.00
A. Corelli — IV Sonata D-dur. 16.10
Kupić, nie kupić — posłuchać war-
to. 16.25 Rodzica a dziecko. 16.30
Melodie operetkowe. 16.40 Aktualno-
ści dnia (L). 16.45 „Prezentacja” (L).
17.00 Amatorskie zespoły przed
mikrofonem. 17.20 Rep. literacki „Nasz
dom”. 17.40 Retransmisja fragn.
koncertu z IX Koszalińskiego Festi-
walu Organowego. 18.30 Echa dnia.
18.40 Antena nowatorów. 19.00 „Mł-
de pokolenie Polski Ludowej”. 19.15
Chwila muzyki. 19.20 Warto przy-
pomnieć — o „Zwrotnicy”. 19.30
Transmisja koncertu WOSPRITV p.
d. G. Geista. 20.20 Dyskusja literacka.
20.40 D. c. koncertu. 21.15 Mi-
niatury skrzypcowe. 21.20 Dziennik.
21.45 Wład. sport. 21.52 Z nagrań S.
Rollinsa. 22.10 Magazyn rekreacyjno-
tyturyzyczny. 22.30 Muzyka ze sta-
rych płyt. 23.30 Wład.

PROGRAM III

12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Za-
krawczyca. 13.00 Powtórka z roz-
rywką. 13.50 „Marzenia królów” —
odc. pow. 14.00 Yves Nat gra Sonatę
Beethovena. 15.00 Ekspressem przez
świat 15.10 Ballady starofrancuskie.
15.30 Reportaż — „Dziękuję ci, kują-
ska rózga”. 15.50 Wiersze śpiewane
Tetmajera. 16.00 Rozstrzygniemy
piosenki. 16.20 Warsztat gitarowy.
16.45 Nasz rok 76. 17.00 Ekspressem
przez świat 17.05 Muzyczna poczta
UKF 17.40 Pisarz miesięczna — Boh-
dan Czechko. 18.00 Muzykobranie.
18.30 Polityka dla wszystkich. 18.45
Przeboje 40-latków. 19.00 „Eksplian-
Sinhé” — odc. pow. 19.30 Ekspres-
sem przez świat 19.35 Opera tygo-
dnia. 19.50 „Pęczek mięty” — odc.
pow. 20.00 Intertradio — magazyn
aktualności. 20.40 Tylko scatem 20.50

Magazyn Autorów. 21.00 „Nowojor-
ski baci” — Michała Urbaniaka.
22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda sie-
dmu wieczorów — Zuzanna Kocz-
ka. 22.15 Trzy kwadransy jazzu. 23.00
Swoje ulubione wiersze recytuje
Maria Kościłkowska.

PROGRAM IV

12.00 Wład. 12.05 Terminarz mu-
zyczny. 12.25 „Wydzierzania, poglądy,
refleksje” — mag. piotrkowski (L).
12.45 Główny pyt. 13.00 Z radowej
fonoteki. 13.50 „Główny pyt.” —
wakacyjny program dla młodzieży.
14.20 Omówienie programu literacko-
lego. 14.25 „Rodziny poetyckie” —
Stanisław Skoneczny. 14.45 „Humo-
ryści o sobie” — Anatol Potem-
kowski i Megan. 15.15 „Odwrocony
film” — wiersze. 15.25 „Znaki czasu” —
„Młodość w Nowym Orleanie”.
15.55 Muzyka. 16.00 Wład. 16.05 Gra-
ja studenci PWSM. 16.40 Aktualno-
ści dnia — wyd. popołudniowe (L).
16.45 „Prezentacja” (L). 17.00 Komu-
nikaty (L). 17.02 Ton i test (L). 17.05
Transkrypcje i parafrazy (L). 17.20
„Na pięciolini wspomnień” — kon-
cert z komentarzem (L). 18.25 Lek-
cja jez. niem. 18.40 SOS dla błędy-
ry. 19.00 Jak działał sprawnie? 19.15
Lekcja jez. ang. 19.30 Transmisja
koncertu WOSPRITV p. d. G. Gei-
sta. 21.15 Miniatury skrzypcowe.
21.30 Artur Rubinstein gra Chopina
(stereo). 22.15 Studium Władzy Po-
lityczno-Społecznej. 22.30 Międzynar-
odowa Trybuna Kompozytorów —
Paryż 75.

**TELEWIZJA
PROGRAM I**

6.00 TV Technikum Rolnicze (W).
6.30 TV Technikum Rolnicze (Poz-
nań). 6.50 Olimpijskie Studio Młod-
ych (W) (Łódź). 12.45 TV Technikum
Rolnicze — M. Konopnicka — „Jas-
nie doczekał” (Łódź). 13.25 TV Techni-
kum Rolnicze (Wrocław). 14.30 Poli-
technika TV — Matematyka —
Równania wykładnicze i logarytmicz-
ne (Wrocław). 15.50 NURT (W). 16.30
Dziennik (kolor). 16.40 XII Zimowe
Igrzyska Olimpijskie (W) (kolor).
17.30 Pora na Telewizora (W). 18.35
Dla młodych widzów Szperacz (W).
18.30 „Człowiek i przyroda” — pr.
„Ptasi raj” — film prod. hiszp. (W)
(kolor). 18.55 „Polak w Bagdadzie” —
reportaż filmowy (W) (kolor). 19.20
Dobranoc (kolor). „Tip i Tap”. 19.30
Dziennik (kolor). 20.15 XII Zimowe
Igrzyska Olimpijskie (W) (kolor). 21.03
„Podróże z Hagawem” — Poślibny
dzień (L). 21.45 Program public. (W)
22.25 Dziennik (W). 22.40 Reportaż
filmowy (W). 22.55 XII Zimowe Igrzys-
ka Olimpijskie (W) (kolor).

PROGRAM II

18.25 Język ang. w nauce i technice
— lekcja 19. 17.00 Bomba. I
(Wrocław). 17.30 „Szach królowej
brylantów” — film krym. prod.
radzieckiej. 19.00 Studio PI (z Łód-
zi). 19.20 Dobranoc (kolor). 19.30
Dziennik (kolor). 20.20 Zanim wej-
da na pochylone — reportaż (Gdańsk).
20.45 XII Zimowe Igrzyska Olimpijskie
w Innsbrucku (kolor) w przer-
wie 24 godziny. 22.05 NURT (Kat.).

Dalsza poprawa lecznictwa

Rozwijające się intensywnie osie-
dla mieszkaniowe, przesuwanie
się mieszkańców z jednych rejon-
ów miasta w inne sprawia, że
pojawiają się znaczne braki i w
liczbie, i w jakości placówek lecz-
niczych Kierownictwo ZOZ Łódź-
Górna podejmuje w związku z
tym szereg działań mających z
jednej strony służyć usprawnieniu
pracy istniejących placówek, a z
drugiej — podejmowana jest bu-
dowa nowych przychodni.

Ważnym elementem staje się po-
prawa funkcjonowania służby zdro-
wia na styku lecznictwa otwartego
ze specjalistycznym. Przed rokiem
uruchomiono w tej dzielnicy
stałe połączenia telefoniczne
między przychodniami rejonowymi,
a specjalistycznymi. Dzięki temu
poważnie zmniejszono poranny
tok przed okienkami rejestracji.
Obecnie wprowadzane są w tej
dziedzinie kolejne innowacje. Lek-
karz rejonowy nie kieruje dziś
pacjenta np. do laryngologa w o-
góle, ale do ściśle określonego laryn-
gologa. Następnie w toku okre-
sowych spotkań specjalistów z lek-
karzami rejonowymi, omawiana
jest celowość skierowań, ich wyni-
ki i inne sprawy z tym zwią-
zane. Lekarz rejonowy przestaje
być zatem „rozdziałaczem” skiero-
wań. W ocenie jego pracy bardzo
ważnym elementem staje się wła-
śnie zasadność kierowania do spe-
cjalisty i własna praca z pacien-
tem.

Poprawie efektów działania stu-
życ mają także zakupy specjalistej
cznej aparatury diagnostycznej. W
br. Szpital im. Jonschera wzboga-
ci się o kolejny zestaw specjalisty

cznej aparatury. Uzyska np. opera-
cyjny mikroskop okulistyczny,
seriograf do badań kontrastowych
i kasety zmieniające filmów do
badań rentgenowskich. Seriograf
wykorzystywany będzie przede
wszystkim do skomplikowanych
badań naczyniowych.

Jeśli chodzi o rozwój bazy lecz-
nictwa otwartego, zanurzenia są
także poważne. W planach br.
przewidziano np. rozpoczęcie bu-
dowy przychodni rejonowej dla
Dąbrowy przy ul. Tatrzańskiej.
Druga przychodnia budowana bę-
dzie dla osiedla Zarzewska — Ra-
domska, a ponadto nowa przycho-
dnia w Rzgowie. Także w br. prze-
widziano rozpoczęcie budowy nie-
dzwyższej przychodni przemys-
łowej przy ul. Lodowej w Gabi-
netach lekarskich „Polanilu”,
„Bistony” i „Dywilanu” już w tej
chwili przygotowywana jest ka-
farna, która pracować będzie w tym
dużym obiekcie leczniczym.

Na marginesie tych poważnych
zamierzeń inwestycyjnych, trzeba
jednak zwrócić uwagę na tempo
ich realizacji. Np. przy ul. Tatr-
zańskiej teren budowy przychodni
niogrodzony został jeszcze przed
światłami w grudniu ub. r. Potem
plot ten zdażył się przewrócić, a
mieszkańcy osiedla ze smutkiem
ogłębili przyszły plac budowy.

Główna była do tej pory jedyna
dzielnica Łódzi, która z uwagi na
trudność lokalowe nie była w sta-
nie rozwinąć nowych form działa-
nia w zakresie opieki społecznej.
Milo nam więc poinformować, że
także w tej dziedzinie zmienia się
bardzo dużo. 8 marca br. otwarty
zostanie przy ul. Strzelczyka 4,
pierwszy w dzielnicy Dom Dzien-

nego Pobytu. Tempo jest istotnie
imponujące, gdyż jeszcze w I pół-
roczu otwarty zostanie przy ul.
Leleweła dla osiedla Czerwony Ry-
nek drugi Dom Dziennego Pobytu,
a trzeci przy ul. Pabianickiej 179,
otwarty będzie w II półroczu. W
ten sposób każda dzielnica Łódzi
w ciągu br. dysponować będzie
już kilkoma tego rodzaju. Jak do-
wiodła praktyka, bardzo potrzebny
mi placówkami. (er)

NA POLKACH KSIĘGARNI

Wolfram Braune. Alfred Leman,
Hans Taubert — Praktikum z anato-
mii roślin. PWN 1975, str. 348,
zł. 60

Lidia Kuchłówna — Barbara
Krafftówna. WAIK 1975, str. 47, zł. 20

Zenobiusz Kozik — Partie i stron-
nictwa polityczne w Krakowie
1945-1947. WL 1975, str. 471, zł. 60.

Stanisław Lem — Szpital przemien-
ienia. Czytelnik 1975, str. 312, zł. 23.

— Kobieta i inne nowele litewskie.
WŁ 1975, str. 272, zł. 38

Tłum.: EWA TORSKA

NIEBEZPIECZNA ROSS MACDONALD GRA

Jahnke zaśmiał się szyderczo. — Wielkie słowa, łapaczul Niedługo pan znacznie pokorniej szczebiotać!

— Mnie jest obojętne, co pan mówi, jeżeli tylko otworzy pan dziób Kiedy pański szef zaciukał Mrs Weather? Przed, czy po zamordowaniu Saulta?

Jahnke spojrzał na niego zdumiony, ale także niespokojny. Być może, nie wiedział, że Floraine już nie żyje. W każdym razie nie spodziewał się, że tak szybko, zaczyna mu stawać tak jednoznaczne pytania.

— Nic o tym nie wiem. Ktoś uderzył mnie z tyłu, straciłem przytomność i nie już potem nie widziałem.

— Trzymał pan Saulta za rękę, kiedy Kerch go bił? — przerwał mu. — Byłem naocnym świadkiem!

Hanson odwrócił się do mnie. — Jeżeli zechcę czegoś się od pana dowiedzieć zwróć się do pana.

Słowa jego dodały Jahnkemu odwagi. — Przeklety łgarz! — zawołał — To on zabił i nawet pochował Saulta!

— Skąd pan wie? — zapytał Hanson. — Przecież sam pan mówił, że był pan nieprzytomny!

— Ktoś mi o tym opowiadał. Mr Kerch mi to powiedział.

— Czyżby Mr. Kerch był obecny, gdy mordowano Saulta?

— Nie Nikogo przy tym nie było, tylko ten facet. To on go zalał! — Chciał podnieść rękę i wskazać na mnie, ale kajakdki nie pozwoliły.

— Skąd więc pan wie, że właśnie on to zrobił?

— Mówiłem przecież, że Mr. Kerch mi to powiedział!

— Przecież go tam nie było?

— Nie — ale Sault to był jego przyjaciel, i musiał się o tym dowiedzieć.

— Chcę właśnie powiedzieć, jak bardzo byli oni zaprzyjaźnieni — zaczął Hanson twardym głosem. — Sault został za-
tłuczony na śmierć żelazną tyżką. Na tyżce znajdują się wio-
szy Saulta, krople krwi grupy Saulta i odciski palców Kercha.

— To tylko bluff, łapaczul — mruknął Jahnke słabym głosem. — Nie ma tam żadnych odcisków palców Kercha.

— Owszem są — znaleźliśmy je wszędzie w jego aparta-
mencie w Palace-Hotelu. Kerch był bardzo nieostrożny. My-
ślał pewnie, że nikt nic nie może zrobić temu, wielkiemu Ker-
chowi i dlatego nie przedsięwziął najprostszych nawet środków

ostrożności. Dlatego też skończy na krześle elektrycznym i dlatego pan już tak głęboko wdępnął w ten atrament, że pana czerwone włosy stały się czarne jak atrament.

— Nie ma pan żadnych dowodów przeciwko mnie!

Hanson roześmiał mi się w twarz.

— Ma pan tylko bardzo niewielką szansę, by ocalić życie, Jahnke. Daję panu tę szansę. Ale dotychczas nie chce pan z niej korzystać. Nic pan nam jeszcze nie powiedział o zamordowaniu Floraine Weather.

Głowa Jahnkego opadła znowu na pierś jak głowa zranio-
nego byka. — Nie puszczać farby, zanim nie porozumiem się z moim adwokatem. Nie może mnie pan zmusić do zeznań!

— Świetnie, Alec, proszę go wyprowadzić Salamander puścić farbę, bo ma więcej oleju w głowie. — Zwrócił się do mnie tonem konwersacji. — Jeżeli nawet nie będziemy mogli posadzić Jahnkego na krześle elektrycznym za zamordowanie Saulta to przynajmniej będzie można to zrobić za zamordowanie pańskiego ojca. — Mruknął do mnie tak, że Jahnke nie mógł tego zauważyć.

— Nie wrobił mnie pan w morderstwo na starym Weatherze! — zawołał natychmiast Jahnke. — Nie byłem nawet wtedy na miejscu zbrodni!

Hanson odwrócił się do niego i ryknął: — Gdy padły strza-
ły, siedział pan za kierownicą wozu obok budynku Macka! Mam na to świadków, Jahnke!

— Gdyby nawet tak było, niczego to nie dowodzi. Wtedy było dużo wozów na ulicy... — Nagle przerwał nie zdoławszy zamknąć ust.

— O tym też pewnie panu opowiadał Mr. Kerch?

— Nie mówiliem nic o Mr. Kerchu. On nie ma z tym nic wspólnego.

— A więc w takim razie może pan z pewnością powiedzieć, kto ma z tym coś wspólnego? Był pan przecież na miejscu zbrodni. Widział więc pan wszystkie wozy, które były wtedy na ulicy.

— O tej porze było wiele wozów na ulicy.

— O jakiej porze, Jahnke? O której dokładnie godzinie? O której dokładnie godzinie zamordował pan 3 kwietnia 1944 roku J. D. Weathera?

— Nie zamordowałem go — przecież panu to tłumaczyłem! Dowiedziałem się o tym dopiero później! Niech pan spyta Garlanda! On potwierdzi, że nie o tym nie wiedziałem!

— Czy mam w tym celu nawiązać kontakt z duchem Garlanda?

— Co mają znaczyć te bzdury? Niech pan zwrócić się do sprzedawcy Garlanda i niech go pan przesłucha! On potwierdzi, że nie o tym nie wiedziałem!

— Nie mam telefonu do Garlanda — odpowiedział przyjaź-
nie Hanson — Garland mianowicie nie żyje.

— To kłamstwo! To znowu bluff! Ale mnie nie zdoła pan nabrać!

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 10 lutego 1976 r. zmarł, przeżywszy lat 75, nasz najukochańszy Maż, Ojciec i Dziadziulek

S. + P.
JÓZEF PIOTROWSKI

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 13 lutego br. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarza przy ul. Ogrodowej, o czym powiadamy ją pogrzebi w głębokim smutku

ZONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA

Dnia 12 lutego 1976 r. zasnął w Bogu, przeżywszy lat 63, nasz Kochana Zona, Matka i Babcia

S. + P.
LUCJA WRÓBLEWSKA
z domu ZAWACKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 lutego br. o godz. 15 z kaplicy cmentarza na Dolach, o czym zawiadamiamy ją pogrzebi w głębokim smutku

MAŻ, CÓRKA, ZIEC, WNUKI I RODZINA

W pierwszą rocznicę tragicznej śmierci 21-letniego

S. + P.
CEZAREGO — MACIEJA TYSKIEWICZA
z rodziny HANKE

dnia 18 lutego 1976 r. odbędzie się Msza św. żałobna w kościele OO Jezuitów, ul. Ślenkiewicza 60 w Łodzi, która będzie celebrowana przez ks. O. Fr. Przybyłskiego

MATKA

Dnia 11 lutego 1976 r. zmarł, po ciężkich cierpieniach, w wieku lat 82, nasz Maż, Ojciec i Brat

S. + P.
WIKTOR ADAMKOWICZ

Pogrzeb odbędzie się na Starym Cmentarzu katolickim przy ul. Ogrodowej, dnia 11 lutego br. o godz. 15.30, o czym z żalem zawiadamiamy

ZONA, CÓRKA, BRAT I RODZINA

W dniu 10 lutego 1976 r. zmarła, przeżywszy 82 lata

S. + P.
MARIA MIELNIKOWA

Msza święta żałobna odprawiona zostanie 13 lutego br. o godz. 12 w cerkwi prawosławnej przy ul. Piramowicza, po czym nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz prawosławny na Dolach, o czym zawiadamiamy

SIOSTRZENICA

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że zmarła, w wieku lat 72

S. + P.
MARIA RADYX
z domu ZIĄBEK

emerytka, długoletnia księgowa Państwowej Wyższej Szkoły Pedagogicznej, była wieloletnią hutyworską. Uroczystości żałobne odbyły się w Krakowie w dniu 12 lutego br. Zmarła została pochowana na Cmentarzu Rakowickim.

RODZINA

DZIENNIK POPULARNY — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch” — Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Redakcja: Kolegium. Redakcja kod 90-103 Łódź Piotrkowska 98 Adres pocztowy: DP Łódź skrytka 09 Telefony: centrala 293-00 łączę ze wszystkimi działami Redaktor naczelny 325-84 Z-ca redaktora naczelnego 307-26 Sekretarz odpowiedzialny II sekretarz 304-75 Działy: miejski 341-10 337-47 sportowy 208-95 ekonomiczny 224-32 wojewódzki 223-05 dział listów i interwencji 303-04 (reklamowy nie zamówionych redakcji nie wysyła) kulturalny 821-60 „Panorama” 307-26 dział społeczny i fotoreporterzy 378-97 Dział Ogłoszeń 311-50 (za treści ogłoszeń redakcja nie odpowiada) Redakcja nocna 859-88 868-78 Cena orenumeracji: rocznie 324 zł półrocznie 117 zł kwartalnie 55,50 zł Prenumeratę przyjmują Oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele w terminach na i w całości i półrocznie oraz cały rok: do 10 każdego miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty Zakłady pracy instytucje organizacje składają zamówienia na prenumeratę w miejscowym Oddziale RSW w miejscowościach w których nie ma tego oddziału w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Natomiast numeratorki indywidualni wyłącznie w urzędach pocztowych bądź u doręczycieli. Eksemplarze archiwalne „Dziennika” są do nabycia w sklepie „Ruch” Łódź, Piotrkowska 95 Nr indeksu 3504